

XVIII
a m ž i a u s
studijos

4

LIETUVOS
Didžioji Kunigaikštystė
Visuomenė. Kasdienybės istorija

LIETUVOS ISTORIJOS INSTITUTAS

XVIII

a m ž i a u s
studijos

4

LIETUVOS
Didžioji Kunigaikštystė
Visuomenė. Kasdienybės istorija

Sudarytoja

RAMUNĖ ŠMIGELSKYTĖ-STUKIENĖ

Lietuvos istorijos
institutas

Vilnius
2018

XVIII amžiaus studijos | Eighteenth-Century Studies

Recenzuojamas tęstinis mokslo leidinys, leidžiamas nuo 2014 m. | Peer-reviewed journal published since 2014.

Redakcinė kolegija | Editorial Board

Pirmininkė | Editor-in-Chief

Prof. dr. Ramunė ŠMIGELSKYTĖ-STUKIENĖ

Lietuvos istorijos institutas

Atsakingasis sekretorius | Editorial Secretary

Dr. Adam STANKEVIČ

Lietuvos istorijos institutas

Dr. Lina BALAIŠYTĖ

Lietuvos kultūros tyrimų institutas

Prof. dr. Richard BUTTERWICK-PAWLIKOWSKI

Europos koledžas Natoline, Londono universiteto koledžas |

College of Europe, Natolin, University College London

Prof. habil. dr. Jolanta GELUMBECKAITĖ

Frankfurto prie Maino Goethe's universitetas | Goethe-Universität Frankfurt am Main

Doc. dr. Liudas GLEMŽA

Vytauto Didžiojo universitetas

Doc. dr. Robertas JURGAITIS

Vytauto Didžiojo universiteto Švietimo akademija

Prof. habil. dr. Janina KAMIŃSKA

Varšuvos universitetas, Pedagogikos fakultetas | Uniwersytet Warszawski, Wydział Pedagogiczny

Doc. habil. dr. Ilja LEMEŠKIN

Prahos Karolio universitetas, Baltistikos centras | Univerzita Karlova v Praze

Dr. Andrejus MACUKAS | канд. гіст. н. Андрэй МАЦУК

Baltarusijos mokslų akademijos Istorijos institutas |

Інстытут гісторыі Нацыянальнай акадэміі навук Беларусі

Prof. habil. dr. Dariusz ROLNIK

Katovičų Silezijos universitetas | Uniwersytet Śląski w Katowicach

Dr. Gintautas SLIESORIŪNAS

Lietuvos istorijos institutas

Dr. Asta VAŠKELIENĖ

Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas

Prof. habil. dr. Andrzej B. ZAKRZEWSKI

Varšuvos universitetas, Teisės istorijos institutas | Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji

Svetainė internete | Website <http://www.istorija.lt/journals/xviii-amziaus-studijos/>

Redakcinės kolegijos adresas | Contact address

Lietuvos istorijos institutas

Kražių g. 5, 01108 Vilnius, Lietuva

El. paštas smigelskyte.stukiene@gmail.com

Knygos leidybą pagal „Valstybinę lituanistinių tyrimų ir sklaidos 2016–2024 metų programą“

finansavo Lietuvos mokslo taryba (sutarties Nr. S-LIP-18-7)

Sponsored by the Research Council of Lithuania

Leidinio bibliografinė informacija pateikiama Lietuvos nacionalinės

Martyno Mažvydo bibliotekos Nacionalinės bibliografijos duomenų banke (NBDB).

© Sudarymas, Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, 2018

© Straipsnių autoriai, 2018

© Lietuvos istorijos institutas, 2018

ISBN 978-609-8183-45-0

ISSN 2351-6968

TURINYS

- Pratarmė / *Ramunė Šmigelskytė-Stukienė* ... 8
Foreword / *Ramunė Šmigelskytė-Stukienė* ... 12

KASDIENYBĖS ISTORIJS

VIENUOLIJŲ GYVENIMAS

Andrea Mariani

- Świat rzeczy jezuitów w nieświeżu i w słucku. Między wymogami życia zakonnego a tożsamością szlachecką ... 20
Daiktiskasis Nesvyžiaus ir Slucko jėzuitų pasaulis. Tarp dvasininko luomo reikalavimų ir bajoriškosios tapatybės. *Santrauka* ... 57

Martynas Jakulis

- Nobiles pauperes*: Vilniaus misionierių špitolės globotiniai XVIII a. ... 58
Nobiles pauperes: The Clientele of the Congregation of Mission Hospital in Eighteenth-Century Vilnius. *Summary* ... 72

Asta Vaškeliėnė

- Etiketas ir buitinis reformuotoje XVIII a. antrosios pusės Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės pijorų edukacijoje: lyginamasis tyrimas ... 73
Etiquette and Household Routine in the Education of Piarists in the Second Half of the 18th Century in the Grand Duchy of Lithuania: Comparative Study. *Summary* ... 96

BAJORIŠKOJI ERDVĖ

Adam Stankevič

- Merkinės seniūno Mato Ogińskiego kasdienybė: ūkinių ir teisminių reikalų verpetuose ... 98
Daily Routine of Elder of Merkinė Mateusz Ogiński: in the Vortexes of Economic and Legal Matters. *Summary* ... 115

Ramunė Šmigelskytė-Stukienė

- Veiklios moters kasdienybė: epizodas iš Izabelės Liudvikos Borch-Pliaterienės (1752–1813) gyvenimo ... 116
Daily Life of an Active Woman: Episode from the Life of Izabela Ludwika Borch Platerowa (1752–1813). *Summary* ... 143

Daiva Milinkevičiūtė

Tarp dviejų kolonų: XVIII a. pabaigos – XIX a. pradžios Vilniaus masonų kasdienybė simbolikoje ... 144

Between Two Pillars: Daily Life in the Symbolism of the Late Eighteenth Century Masons of Vilnius. *Summary* ... 163

Marius Daraškevičius

„Magiškasis kambarys“: gyvybinga ir prisitaikanti vaistinėls tradicija

Lietuvos bajorų namuose ... 164

‘The Magical Room’: Lively and Adaptive Tradition of a Still Room in Manor Houses of the Lithuanian Nobles. *Summary* ... 195

KARIO KASDIENYBĖ

Valdas Rakutis

Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kariuomenės kasdieninio gyvenimo standartai 1764–1788 m. ... 198

Standards of Ordinary Life in the Armed Forces of the Grand Duchy of Lithuania in 1764–1788. *Summary* ... 217

Eduardas Brusokas

1794 m. sukilėlių viešieji renginiai Vilniuje ... 218

Public Events Held by the Rebels of 1794. *Summary* ... 228

Lina Balaišytė

Rusų karininkija kasdieniniame ir šventiniame XVIII a. Vilniaus gyvenime: taikaus sugyvenimo regimybė ... 229

Russian Officers in Everyday and Festive Life in Eighteenth Century in Vilnius: the Semblance of Peaceful Coexistence. *Summary* ... 242

SOCIALINIAI RYŠIAI

Gintautas Sliesoriūnas

Lietuvos respublikonų suvažiavimai Vilniuje 1701 m.: bandymai įtvirtinti antisapieginio judėjimo iškovotą valdžią ... 246

1701 Lithuanian Republican Conventions in Vilnius: Attempts to Consolidate Power Won by the Anti-Sapegian Movement. *Summary* ... 268

Anna Lepalczyk

Situacija społeczna kowieńskich ewangelików augsburskich w świetle tumultu z 1765 roku ... 269

Kauno evangelikų liuteronų visuomeninė padėtis 1765 m. sąmyšio šviesoje. *Santrauka* ... 283

Piotr Pilarczyk

Modernizacja wymiaru sprawiedliwości. Reformy Sądu Komisji Skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego (1765–1791) ... 284
Nuosprendžių modernizacija. Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės išdo komisijos teismo reformos 1765–1791 m. *Santrauka* ... 298

Domininkas Burba

Tiltai ir keltai kaip XVIII amžiaus Vilniaus pavieto bajorų teisinių ginčų objektai ir nusikaltimų erdvės ... 299
Bridges and Ferries as Objects of Dispute and Crime Locations among Eighteenth Century Nobles of Vilnius District. *Summary* ... 317

Александр Довнар / Aleksandras Dounaras

Реформа управления города Высокое (Брестское воеводство) 1794 года ... 319
Lietuvos Aukštojo Bresto vaivadijoje valdymo reforma 1794 m. *Santrauka* ... 364

ANOTACIJOS

Domininkas Burba. *Smurtiniai bajorų nusikaltimai ir bausmės XVIII amžiaus Vilniaus paviete*, Vilnius: Lietuvos edukologijos universiteto leidykla, 2016. – 384 p. ISBN 978-609-471-085-8 / *Ramunė Šmigelskytė-Stukienė* ... 366

Wojciech Szafranski. *Józef Weysenhoff – polityk, prawnik, legislator czasów Oświecenia*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2017. – 573 p. ISBN 978-83-232-3203-2 / *Ramunė Šmigelskytė-Stukienė* ... 368

Dariusz Rolnik. *Województwo mińskie i Jeleńscy w życiu publicznym Rzeczypospolitej w latach 1764–1795 w świetle ich korespondencji*, Katowice: Wydawnictwo uniwersytetu Śląskiego, 2018. – 238 p. ISBN 978-83-226-3124-9 / *Ramunė Šmigelskytė-Stukienė* ... 371

Ilustracijų sąrašas ... 372

Asmenvardžių rodyklė ... 375

Vietovardžių rodyklė ... 387

ŚWIAT RZECZY JEZUITÓW W NIEŚWIEŻU I W SŁUCKU. MIĘDZY WYMOGAMI ŻYCIA ZAKONNEGO A TOŻSAMOŚCIĄ SZLACHECKĄ*

ANDREA MARIANI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Adnotacja. W historiografii dotyczącej Towarzystwa Jezusowego zagadnienia związane z kulturą materialną i gospodarką kolegiów nie doczekały się dotąd dogłębnego omówienia. Uwaga badaczy skupiała się raczej na działalności kulturalnej i religijnej zakonników, ze szczególnym uwzględnieniem ich wkładu w rozwój kultur i języków narodów zamieszkujących dawną Rzeczpospolitą. W tym kontekście zwrócenie uwagi na świat rzeczy otaczających jezuitów stanowi istotne zadanie badawcze, które nie tylko pozwoli lepiej określić pozycję zakonu w społeczeństwie, ale i uchwycić formację intelektualną oraz duchowość jego członków.

Słowa kluczowe: kultura materialna, codzienność, Towarzystwo Jezusowe, Nieśwież, Słuck.

Przedmioty codziennego użytku nie tylko świadczą o szeroko pojętej kulturze materialnej i poziomie rozwoju gospodarczego danego społeczeństwa, ale są też wyrazem tożsamości oraz aspiracji społecznych ich użytkowników. Aspekt ten istotny jest w przypadku klasztorów, które w miastach średniowiecznych i wczesnonowożytnych stanowiły miejsce utrwalania kultury i ważne ośrodki produkcyjne. We wspólnotach klasztornych przedmioty nabierały znaczenia daleko wykraczającego poza ich wartość ekonomiczną i użytkową: były wskaźnikiem przynależności do duchowieństwa, wyrażały ideały religijne, wzmacniały poczucie jedności i stabilności mieszkańców placówki, pomimo częstej wymiany personelu.

W historiografii dotyczącej Towarzystwa Jezusowego zagadnienia związane z kulturą materialną i gospodarką kolegiów nie doczekały się dotąd dogłębnego omówienia. Uwaga badaczy skupiała się raczej na działalności kulturalnej i religijnej zakonników, ze szczególnym uwzględnieniem ich wkładu w rozwój kultur i języków narodów zamieszkujących dawną Rzeczpospolitą¹. W tym kontekście

* Niniejszy artykuł jest realizowany w ramach grantu pt. „Inwentarze kolegiów jezuitów w Nieświeżu i Nowogrodzku – opracowanie i edycja źródłowa”, sfinansowanego ze środków NCN (nr projektu 2015/19/D/HS3/00597).

1 Zob. Ludwik Grzebień, *Dotychczasowa literatura o wkładzie jezuitów do nauki i kultury*, in: *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, red.

zwrócenie uwagi na świat rzeczy otaczających jezuitów stanowi istotne zadanie badawcze, które nie tylko pozwoli lepiej określić pozycję zakonu w społeczeństwie, ale też uchwycić formację intelektualną i duchowość jego członków.

W sferze kultury materialnej wiek XVIII to okres głębokich przemian. Towary, dotychczas rzadkie i dostępne tylko dla wąskiego grona arystokratów, stały się przedmiotem konsumpcji wśród szerszych warstw społeczeństwa, w tym szlachty, duchowieństwa i bogatego mieszczaństwa. Mowa na przykład o takich artykułach spożywczych, jak kawa, herbata lub czekolada². Na płaszczyźnie życia kulturowego stopniowe przejście od Baroku do Oświecenia sprzyjało nowej modzie, o czym świadczy choćby chińszczyzna³. Ze względu na światowy zasięg działalności i bliskie kontakty z elitami jezuiti wcześniej zetknęli się z nowościami, a w niektórych przypadkach przyczynili się także do ich przenikania do świadomości Europejczyków. Wystarczy wspomnieć o roli, jaką odgrywali ojcowie Towarzystwa w zapoznawaniu Europejczyków z kulturą Państwa Środka⁴. Na gruncie polskim o jezuickiej ciekawości świata świadczy traktat o kawie, autorstwa wieloletniego misjonarza na Bliskim Wschodzie, Tadeusza Krusińskiego⁵.

W porównaniu ze świadectwami aktywności kulturowej jezuitów, źródeł zakonnych, umożliwiających odtworzenie świata rzeczy jezuickiego klasztoru, zachowało się stosunkowo mało⁶. Wobec tego historycy muszą korzystać z przekazów proveniencji niezakonnej, wśród których pierwszoplanowe znaczenie mają inwentarze, sporządzone na przełomie 1773 i 1774 roku w wyniku kasaty Towarzystwa Jezusowego przez lustratorów, wyznaczonych przez Konfederację generalną koronną i litewską. Stanowią one nieocenione źródło do rozpoznania kultury materialnej jezuitów, gdyż zawierają opis kościoła i kolegium, łącznie z ich wyposażeniem ruchomym. W efekcie dostarczają obraz jezuickiej kultury materialnej w trzecim ćwierćwieczu XVIII stulecia. Pokażny korpus materiałów zachował się w przypadku placówek z terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego.

I. Stasiewicz-Jasiukowa, Kraków-Warszawa: Wydawnictwo WAM – Komitet Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk, 2004, p. 31–68.

2 Zob. Ewa Wendland, *Kawa, herbata i czekolada: nowe napoje XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej – ich wpływ na życie codzienne*, Toruń: Dom Wydawniczy DUET, 2008.

3 Zob. *Chinois. Dreźnieńska sztuka lakiernicza w pałacu wilanowskim*, red. M. Kopplin, przy współudziale A. Kwiatkowskiej, Münster: Museum für Lackkunst, 2006; *Chinoiserie am sächsischen Hof – Mainstream oder Avantgarde?*, in: *Bücherwelten – Raumwelten. Zirkulation von Wissen und Macht im Zeitalter des Barock*, Hrsg. E. Tiller, Wien-Köln-Weimar: Böhlau Verlag, 2015, p. 307–334.

4 Zob. David E. Mungello, *Curious Land: Jesuit Accommodation and the Origins of Sinology*, Honolulu: University of Hawaii Press, 1989, p. 106–297.

5 *Pragmatographia de legitimo usu ambrosyi tureckiej, to jest: Sposobu należytego zazywania kawy tureckiej*, przez X. Tadeusza Krusińskiego S.J. Misyjonarza Perskiego. Rzecz z rękopisma Jego wybrana y do druku podana, Warszawa, 1769.

6 Do takich źródeł należą tzw. *Libri resignationum*, zawierające informacje o stanie kolegium. Były one sporządzane przez odchodzącego rektora na potrzeby następcy.

Akta te można znaleźć w archiwach i bibliotekach na terenie Litwy, Polski, Białorusi i Rosji⁷.

W oparciu o wspomniane materiały źródłowe należy zastanowić się nad tym, czy jezuita byli nosicielami specyficznej kultury materialnej, wyróżniającej się na tle tej, którą wytwarzały inne uprzywilejowane warstwy społeczne w dawnej Rzeczypospolitej. Innymi słowy, należy odpowiedzieć na pytanie, na ile świat rzeczy jezuitów odzwierciedlał kulturę materialną szlachty. Jest to istotna kwestia, ponieważ w badanym okresie większość zakonników wywodziła się właśnie z tej warstwy społecznej. Równocześnie przy wstępowaniu do Towarzystwa musieli oni zrezygnować – zgodnie z prawodawstwem zakonnym – z prawa do indywidualnego posiadania przedmiotów, a także z atrybutów przynależności do stanu szlacheckiego. Kolejne pytanie dotyczy tempa przyswajania przez jezuitów nowości pojawiających się w osiemnastowiecznej kulturze materialnej. W tym kontekście należy się zastanowić nad tym, czy to zjawisko było efektem panującej mody, czy też w kręgu Towarzystwa nowości te nabierały głębszego znaczenia lub wartości.

Udzielając odpowiedzi na zadane pytania należy zaznaczyć, że idealną skalę porównawczą posiadają ośrodki miejskie średniej wielkości, położone na ziemiach ruskich Wielkiego Księstwa Litewskiego. Miasta stołeczne Wilna, w którym funkcjonowało w 1773 roku aż pięć placówek jezuickich⁸, nie można natomiast uznać za miarodajne, jeśli chodzi o kulturę materialną ojców Towarzystwa. Szczególnie interesująco przedstawiała się sytuacja w dwóch rezydencjonalnych miastach Radziwiłłów: Nieświeżu i Słucku.

W połowie XVIII wieku kolegia w Nieświeżu i w Słucku miały podobną liczbę mieszkańców, wynoszącą około 35 osób⁹. Ponadto pełniły ważną funkcję w procesie formacji zakonnej: w stolicy ordynackiej odbywał się trzyletni kurs filozoficzny, podczas gdy w Słucku wykładano retorykę dla młodzieży zakonnej¹⁰.

7 Wśród zwartych zbiorów wyróżnia się zespół nr 1603 (Komisja Funduszu Edukacyjnego) Rosyjskiego Archiwum Państwowego Akt Dawnych (Российский государственный архив древних актов, dalej – РГАДА). Zob. Andrea Mariani, Le fonti per lo studio della storia dei Gesuiti presso l'Archivio Statale Russo degli Atti Antichi di Mosca, in: *Archivum Historicum Societatis Iesu*, 83 (2014), nr 166, p. 365–374.

8 Były to dom profesów przy kościele św. Kazimierza, kolegium akademickie przy kościele św. Janów, kolegium szlacheckie, nowicjat przy kościele św. Ignacego i dom trzeciej probacji przy kościele św. Rafała na Śnipiszkach. Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1654–1995* (dalej – EWJ), red. L. Grzebień, Kraków: Wydawnictwo WAM, 1996, p. 739–746.

9 Pozostaje poza zakresem uwagi dom trzeciej probacji przy kościele św. Michała na tzw. Górze Anielskiej pod Nieświeżem. Zob. Nieśwież – Dom III probacji, *Ibid.*, p. 459; Stanisław Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, cz. 4, Kraków: Wł. L. Anczyc, 1905, p. 1600–1602.

10 W Nieświeżu kurs filozoficzny prowadzono stale od 1724 roku do kasaty zakonu. W 1770 roku otwarto także kurs matematyczny. W kolegium słuckim kurs retoryczny odbywał się w latach 1716–1762 i 1766–1773. W roku szkolnym 1762/1763 odbywała się tu trzecia probacja, podczas gdy w latach 1763–1766 urządzono kurs filozoficzny, *Archivum Romanum Societatis Iesu* (dalej – ARSI), Lituania 57–58, 60, passim.

Do dalszych podobieństw w funkcjonowaniu obu kolegiów należało istnienie instytucji powiązanych z placówkami jezuickimi. Zaliczały się do nich bursy muzyczne, konwikty dla ubogiej szlachty, a także apteki, które nie tylko obsługiwały mieszkańców kolegium, ale też ludność miasta¹¹.

Poziom życia materialnego placówki zależał m.in. od jej dochodów. W przypadku Nieświeża i Słucka były one porównywalne: przez większą część XVIII wieku – od zakończenia wielkiej wojny północnej (1700–1721) do wybuchu wojny siedmioletniej (1756–1763), która przyniosła ze sobą dotkliwy dla Rzeczypospolitej kryzys monetarny – dochody te wynosiły kilkanaście tysięcy złotych rocznie. Gdy odejmiemy wydatki na spłacenie podatków, wynagrodzenie służby domowej i składki na rzecz prowincji, pozostawało nieco ponad 10 tys. złotych. Taką kwotę uważano za wystarczającą do utrzymania od 18 do 22 zakonników w Nieświeżu oraz od 22 do 24 w Słucku. Liczba mieszkańców placówki była jednak z reguły większa. W momencie kasaty dochody kolegiów szacowano na około 43 tys. złotych w przypadku Nieświeża¹² i 33 tys. w przypadku Słucka¹³.

Ważny wpływ na życie jezuitów w Nieświeżu i w Słucku wywierała obecność Radziwiłłów. Kontakty jezuitów z dworami książęcymi sprzyjały przenikaniu wszelkiego rodzaju nowości do środowisk zakonnych, w tym także w zakresie kultury materialnej. Przy bliższym spojrzeniu można także zauważyć, że współpraca jezuitów z dworami radziwiłłowskimi była odmienna w przypadku Nieświeża i Słucka. Pierwsze miasto stanowiło stolicę ordynacką i stała rezydencją Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1702–1762), który konsekwentnie uczestniczył w życiu kolegium¹⁴. Jego młodszy brat Hieronim Florian (1715–1760), właściciel Słuczczyzny, dzielił natomiast swój czas pomiędzy Białą Księżącą (dzisiaj Biała Podlaska) a Słuckiem¹⁵. W porównaniu ze starszym bratem dziedzic Słucka miał zatem ograniczone możliwości wywierania bezpośredniego wpływu na życie placówki. Różnice w pozycji obu kolegiów jezuickich wobec dworów radziwiłłowskich zo-

11 *Apteki*, in: EWJ, p. 14–15. Zob. też Krzysztof Zuba, *Aptekarze i apteki w dobrach Radziwiłłów linii nieświejskiej w XVIII w.*, in: *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 49 (2001), z. 4, p. 348–349.

12 Sumę obliczono na podstawie inwentarzy poszczególnych dóbr: Użanka, Російський гоударственный архив древних актов (dalej – РГАДА), ф. 1603, оп. 1, д. 37; Rudawka (*Ibid.*, nr 38); Półbrzeg i Weresków (*Ibid.*, nr 40); Rzepichowa i Tuchowicze (*Ibid.*, nr 43) oraz Grzybowskiżyzna (*Ibid.*, nr 59).

13 Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių bibliotekos Rankraščių skyrius (dalej – LMAVB RS), f. 21, Nr. 1445, l. 141r. W przypadku Słucka lustratorzy nie wliczyli pieniędzy pochodzących z dóbr Bogurzyn, Bogurzynek i Rumoki w województwie płockim. Ogólne dochody kolegium musiały więc przekraczać sumę 40 tys. złotych.

14 Hanna Dymnicka-Wołoszyńska, Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeńko (1702–1762), in: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej – PSB), t. XXX, 1987, p. 299–306. O bliskich kontaktach księcia z jezuitami nieświejskimi świadczy choćby jego diariusz, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej – AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej – AR), dz. VI, nr II-80a, passim.

15 Kalendarz pobytów księcia w obu miastach zrekonstruowała Irena Bienkowska, zob.: Irena Bienkowska, *Muzyka na dworze księcia Hieronima Floriana Radziwiłła*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2013, p. 40–41.

stały załagodzone w ostatniej dekadzie istnienia Towarzystwa Jezusowego. Bardziej konsekwentna opieka ze strony magnatów w przypadku Nieświeża przyczyniła się zdecydowanie do podniesienia rangi tego kolegium. Za tym stwierdzeniem przemawia istnienie drukarni, sprowadzonej przez „Rybeńkę” w 1750 roku i ofiarowanej rok później jezuitom¹⁶, oraz pełnienie przez kolegium nieświeskie funkcji administracyjnego centrum prowincji mazowieckiej, utworzonej w 1758 roku w porozumieniu z Michałem Kazimierzem Radziwiłłem¹⁷.

Pomimo wspomnianych podobieństw istniały też różnice zarówno w charakterze jezuickiej zabudowy, jak i w stanie materialnym kolegiów i ich wyposażeniu. Wynikały one z przebiegu dziejów obu miast i z odmiennej struktury ludności pod względem wyznaniowym. Czynniki te decydowały o specyficznych kierunkach działalności jezuitów.

Do Nieświeża jezuita przybyli w 1584 roku z inicjatywą ówczesnego właściciela miasta, Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” (1549–1616), konwertyty z kalwinizmu, który uposażył kolegium i kościół pw. Bożego Ciała. Świątynia ta pełniła także funkcje fary i mauzoleum Radziwiłłów nieświeskich. O nawiązaniu do wzorów rzymskich świadczy dobitnie wygląd istniejącego do dziś kościoła, który przypomina *Il Gesù*¹⁸. Gmach kolegium był natomiast budowany od 1586 roku na planie czworoboku z dziedzińcem w środku. Był to gmach murowany, dwukondygancyjny. Pomimo zniszczeń dokonanych w okresie wojny polsko-moskiewskiej (1654–1667) i wielkiej wojny północnej, do 1773 roku kościół Bożego Ciała i kolegium nieświeskie nie poddano gruntownej przebudowie. Przeprowadzono jedynie prace remontowe¹⁹. Dzięki silnemu wsparciu ze strony fundatora i jego dziedziców, przedstawicieli katolickiej linii rodu Radziwiłłów, jezuita odgrywali w Nieświeżu kluczową rolę w odnowie Kościoła rzymskokatolickiego. Na skutek działalności ojców Towarzystwa katolicyzm stał się dominującym wyznaniem chrześcijańskim, przy jednoczesnym braku świątyń innowierczych.

16 Zob. *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 5: *Wielkie Księstwo Litewskie*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1959, p. 214–220; Tatiana Sapieha, *Działalność drukarni Radziwiłłów w Nieświeżu*, in: *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Roćko, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2005, p. 173–184; Barbara Judkowiak, *Z dziejów drukarni nieświeskiej w XVIII wieku*, in: *Lituano-Slavica Posnaniensia*, 6 (1994), p. 121–130.

17 Na temat okoliczności podziału prowincji litewskiej i utworzenia z niej prowincji mazowieckiej zob.: Andrea Mariani, *Między Płockiem a Połockim. Powstanie prowincji mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego jako wspólny efekt jezuickiej rutyny zarządzania i ingerencji magnaterii*, in: *Nowożytnicze Zeszyty Historyczne*, t. 5: *Religia w epoce nowożytnej XVI–XVIII w. Polityka – społeczeństwo – kultura*, red. E. Kaźmierczyk, Kraków, 2013, p. 127–128.

18 Tadeusz Bernatowicz, *Miles christianus et peregrinus. Fundacje Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” w ordynacji nieświeskiej*, Warszawa: Neriton, 1998, p. 49–50. Zob. też Jerzy Paszcenda, *Budowle jezuickie w Polsce XVI–XVIII w.*, t. 1, Kraków: Wydawnictwo WAM, 1999, p. 289–292, 296; Ольга Баженова, *Радзивилловский Несвиж. Росписи костела Божьего Тела*, Минск: Харвест, 2010.

19 Jerzy Paszcenda, *op. cit.*, p. 284, 287.

W Słucku jezuita pojawili się zdecydowanie później, dopiero pod koniec XVII stulecia. Fundacja ta, posiadająca charakter składkowy, powstała z inicjatywy nielicznej szlachty katolickiej²⁰. W odróżnieniu od Nieświeża Słuck cechowała tradycja pluralizmu wyznaniowego, głównie ze względu na politykę dotychczasowych właścicieli miasta: książąt Olelkowiczów oraz przedstawicieli kalwińskiej linii Radziwiłłów²¹. W rezultacie, w momencie przybycia ojców Towarzystwa oprócz piętnastowiecznej fary istniały liczne świątynie prawosławne, zbór ewangelicko-augsburski i ewangelicko-reformowany²². Inna istotna różnica między Nieświeżem a Słuckiem polegała na najczęściej wykorzystywanym materiale budowlanym. W odróżnieniu od Nieświeża, Słuck był miastem prawie wyłącznie drewnianym. Przybywając do Słucka, jezuita świadomie dostosowywali się do lokalnych uwarunkowań. Proces ten, który można określić mianem inkulturacji, staje się w pełni widoczny, gdy bierze się pod uwagę charakter jezuickiej zabudowy. Drewniany kościół pw. Trójcy Przenajświętszej, wzniesiony w latach 1714–1715 na planie centralnym, z czterema kaplicami bocznymi i kopułami, wyglądem bardziej przypominał cerkiew prawosławną niż świątynię katolicką²³. Z kolei dwukondygnacyjny gmach kolegium, także drewniany, nie został zbudowany od fundamentów, lecz powstał w wyniku przebudowy dworu szlacheckiego, ofiarowanego jezuitom przez Hieronima Kłokockiego²⁴. Ze względu na specyfikę Słucka wyraźny nacisk położono na misyjny charakter placówki²⁵.

Ponieważ zarówno w Nieświeżu, jak i w Słucku pojezuickie gmachy

20 Najbardziej przyczynili się do niej małżonkowie Jan i Elżbieta z Bokszów Słońscy, Marianna z Łyszkowskich oraz Hieronim Kłokocki, *Ibid.*, p. 344–346.

21 Książęta Olelkowiczowie, panujący nad Słuczczyzną w latach 1398–1592, byli protektorami prawosławia. Zob. Józef Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1895, p. 327–336; Jan Krajcar, The last princes of Sluck and the West, in: *Journal of Byelorussian Studies*, 3 (1975), p. 269–287. Przejście Słucka w ręce Radziwiłłów birżańskich w latach 1600–1669 sprzyjało natomiast rozwojowi reformacji. Sytuacja ta utrwaliła się pod rządami ostatniej dziedziczki fortuny Radziwiłłów, Ludwiki Karoliny (1667–1695), i jej drugiego męża Karola III Filipa Wittelsbacha (1661–1742), księcia neuburskiego i palatyna reńskiego. Po objęciu Słuczczyzny w posiadanie w 1731 roku Radziwiłłowie nieświescy nie podjęli starań w celu zmiany struktury wyznaniowej miasta, czy choćby ograniczenia wpływów innowierców, zob.: Jerzy Lesiński, Spory o dobra neuburskie, in: *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. VI, Warszawa, 1996, p. 95–132.

22 Zob. Rafał Degiel, *Protestanci i prawosławni. Patronat wyznaniowy Radziwiłłów birżańskich nad Cerkwią prawosławną w księstwie słuckim w XVII wieku*, Warszawa: Neriton, 2000, p. 138–139; Józef Łukaszewicz, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego na Litwie*, cz. 2, Poznań: [s. n.], 1843, p. 70–78; Wojciech Kriegerseisen, *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696–1763). Sytuacja prawna, organizacja i stosunki międzywyznaniowe*, Warszawa: Semper, 1996, p. 103.

23 Jerzy Paszcenda, *op. cit.*, p. 346, 349–353.

24 *Ibid.*, p. 346.

25 W katalogach rocznych widniał misjonarz miejski (*missionarius excurrrens per urbem*), ARSI, Lituania 58, passim. Ponadto w samym inwentarzu pokasacyjnym wyodrębniono księgozbiór misjonarza, liczący 142 pozycje, Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі (dalej – НГАБ), ф. 1781, вор. 27, спр. 538, арк. 15–16.

klasztorne dzisiaj już nie istnieją²⁶, źródła pisane mają zasadnicze znaczenie dla odtworzenia kształtu i wyposażenia obu placówek. Fakt ten wynika również z rozproszenia ruchomości niegdyś należących do jezuitów oraz z niewystarczająco rozwiniętego stanu badań archeologicznych. Jedynym materiałem pozwalającym na weryfikację sformułowanych uwag są plany sporządzone na przełomie XVIII i XIX wieku. Są one cenne przy próbach rekonstrukcji zabudowy mieszkalnej i gospodarczej, ale niewiele przydatne w przypadku zagadnień z zakresu ściśle pojętej kultury materialnej²⁷. Inwentarz pokasacyjny pierwszej placówki przechowywany jest w dwóch egzemplarzach (oryginał i kopia uwierzytelniona) w zespole pt. „Komisja Funduszu Edukacyjnego” Rosyjskiego Archiwum Państwowego Akt Dawnych w Moskwie²⁸. Inwentarz kolegium słuckiego występuje natomiast w czterech egzemplarzach, z których dwa znajdują się w Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku, w zespole Konsystorza Mohylewskiej Archidiecezji Rzymskokatolickiej²⁹ i w zespole Radziwiłłów³⁰, trzeci w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie³¹, a czwarty w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w zespole pt. „Archiwum Radziwiłłów”³². W niniejszej pracy, ze względu na oryginalny charakter rękopisów, korzystano z pierwszego egzemplarza mińskiego w przypadku opisu kolegium oraz wileńskiego przy opisie dóbr.

Zabudowa klasztorna

Nie bez powodów uważa się projektowanie klasztoru za niezwykle skomplikowane zadanie. Nie ma bowiem typologii gmachu, który miałby w sobie łączyć tak rozmaite funkcje: mieszkalne, gospodarcze i użytkowe. Budynek klasztorny powinien bowiem nie tylko zapewnić bezpieczeństwo mieszkańców i kontrolowany dostęp osób postronnych, ale też sprzyjać pracy intelektualnej i skupieniu podczas modlitwy, a także umożliwić przyjemne spędzanie czasu i odpoczynek³³.

26 Kolegium i kościół w Słucku spłonęły w 1804 roku, Jerzy Paszcenda, *op. cit.*, p. 348. W Nieświeżu natomiast ocalał tylko kościół. Kolegium zostało przemienione w 1835 roku w rosyjskie koszary. Uległo zniszczeniu w XIX wieku podczas jednego z pożarów miasta, *Ibid.*, p. 285.

27 Zachowane źródła ikonograficzne do dziejów obu kolegiów komentował i opublikował Jerzy Paszcenda, *Ibid.*, p. 286–287, 301–302, 307, 319–320, 339–343, 358–360, 366.

28 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, 51а. Jako osobne jednostki występują opisy dóbr, *Ibid.*, b. 37–38, 40, 43, 59.

29 Jest to oryginał, obejmujący jedynie opis kolegium, aktualizowany po kasacie zakonu, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, снр. 538.

30 Egzemplarz ten ma charakter kopii. Został sporządzony dla Komisji Edukacji Narodowej i zawiera opis kolegium i dóbr, НГАБ, ф. 694, воп. 2, снр. 7445.

31 Egzemplarz wileński stanowi oryginał, opisujący zarówno kolegium, jak i jego majątki, LMAVB RS, f. 21, № 1445.

32 Egzemplarz warszawski, najczęściej cytowany w literaturze przedmiotu, jest kopią uwierzytelnioną, opisującą zarówno kolegium, jak i jego dobra, AGAD, AR, dz. VIII, nr 519.

33 Aspekty te są wyraźnie ukazane w pracach z zakresu archeologii i dziejów architektury. Zob. m. in. Ewa Łużyńska, *Architektura klasztorów cysterskich na Śląsku*, Poznań: Patria Polonorum,

Prawodawstwo Towarzystwa Jezusowego nie zawierało ścisłych przepisów dotyczących budowy i wyposażenia jezuickich budynków klasztornych. Pierwsza kongregacja generalna, obradująca w 1558 roku, ustaliła jedynie, że domy powinny być „zdrowe, mocne, funkcjonalne i zgodne z ubóstwem zakonnym”³⁴. Siedem lat później kolejna kongregacja generalna wprowadziła obowiązek przysyłania do Rzymu wszystkich projektów budowy w celu uzyskania zatwierdzenia generała³⁵. Przypomnieć należy, iż do Rzymu trafiały zazwyczaj rzuty poziome z zaznaczeniem funkcji poszczególnych pomieszczeń. Kontrola ze strony kurii generalnej była zatem ograniczona, gdyż kwestię ozdób i wybór stylu pozostawiano lokalnym decydentom. W realizowanych projektach znajdowały zatem odzwierciedlenie nie tylko cyfry tzw. stylu jezuickiego, nawiązującego do rzymskich wzorców zakonu, ale też upodobania dobroczyńców i możliwości finansowe placówki³⁶. Z jednej strony ideał ubóstwa zakonnego zakładał swoisty egalitaryzm, przejawiający się w kształtowaniu przestrzeni jako jednego ciągu podobnych do siebie pomieszczeń³⁷. Z drugiej strony architektki jezuicy lub świeccy, pracujący na zlecenie Towarzystwa, musieli uwzględnić funkcje użytkowe wewnątrz oraz reprezentacyjny charakter niektórych pomieszczeń. Ponadto specyficznym problemem, który należało brać pod uwagę przy projektowaniu budynku klasztornego, były zasady klauzury, zakazujące przebywania osób zewnętrznych w pomieszczeniach zamieszkałych przez zakonników³⁸.

Miejszem kontaktu między jezuitami a światem zewnętrznym była furta. W Nieświeżu przylegała ona do fasady kolegium, w Słucku zaś miała kształt wolnostojącego budynku. Oprócz samych wrót, przy furcie mieściły się zazwyczaj rozmownica i pokój mieszkalny furtiana. W Słucku pojawiły się ponadto pomieszczenia do przebierania się przed wyjściem na miasto i do składania bielizny³⁹. W Nieświeżu natomiast przy furcie znajdowała się sypialnia o charakterze reprezentacyjnym, która najprawdopodobniej była używana przez Radziwiłłów podczas rekolekcji. Do tego stwierdzenia skłania fakt, że nad alkołą widniał herb Trąby⁴⁰.

1998; cadem, *Architektura klasztorów cysterskich: filie lubiąskie i inne cenobia śląskie*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, 2002; Marian Tutznier, *Architektura średniowiecznych klasztorów i kościołów franciszkańskich w Polsce (Zarys problematyki)*, in: *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne*, z. 176: *Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo*, 13 (1989), p. 3–46.

34 *Sztuka*, in: EWJ, p. 666.

35 *Ibid.*

36 Na temat ingerencji ze strony „Sierotki” w kształt kolegium nieświeżskiego zob. Jerzy Paszcenda, *op. cit.*, p. 284.

37 W tym elemencie upatrywano charakterystycznej cechy budownictwa zakonnego. *Krótką nauką budowniczą dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego*, oprac. A. Miłobędzki, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1957, p. 11–12.

38 *Klauzura*, in: EWJ, p. 282; Jakub Kolacz, *Słownik języka i kultury jezuitów polskich*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006, p. 145.

39 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 15; НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 144в.

40 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 15.

Typową cechą budownictwa zakonnego była swoista specjalizacja wewnątrz, która jeżeli chodzi o badane placówki została w pełni oddana przez lustratorów tylko w przypadku kolegium nieświeskiego. Na parterze wyszczególniono 18 pomieszczeń. Należały do nich kuchnia i refektarz⁴¹, apteka z zapleczem (*laboratorium*) i sypialnią aptekarza⁴², biuro prefekta drukarni⁴³, mieszkanie ministra⁴⁴, czyli prawej ręki rektora, reprezentującego kolegium wobec świata zewnętrznego⁴⁵, oraz izba gościnna⁴⁶. W dolnej kondygnacji mieściły się także sale szkolne, przeznaczone zarówno dla młodzieży zakonnej (klasa matematyczna i filozoficzna), jak i dla uczniów świeckich. Te ostatnie, podzielone na trzy klasy (infima, gramatyka z syntaksą oraz poezja z retoryką), posiadały osobne wejście od strony dziedzińca szkolnego⁴⁷. Tamtędy wchodziło się także do drukarni⁴⁸. Na pierwszym piętrze wyodrębniono 37 pomieszczeń, przeważnie o charakterze mieszkalnym. Wśród nich znalazły się dwuizbowy apartament rektora z archiwum kolegium⁴⁹, mieszkanie prefekta radziwiłłowskiej krypty grobowej⁵⁰, pokoje ojca duchownego⁵¹ i prefekta kongregacji maryjnej⁵² oraz tzw. karceres, przeznaczony do uwięzienia niekarnych zakonników, ale w praktyce używany jako magazyn⁵³. Ważną rolę w życiu mieszkańców odgrywały kaplica⁵⁴ oraz obszerne pomieszczenie zwane wspólnym (*commune*), prawdopodobnie używane w czasie obrad kongregacji prowincjalnej, wraz z przyległym archiwum⁵⁵. Na pierwszym piętrze znajdowała się ponadto biblioteka, która niestety została pominięta przez lustratorów⁵⁶.

Gmach rezydencjonalny kolegium słuckiego przedstawiał się o wiele skromniej. W 1773 roku dawny dwór Kłokockiego opisano jako dwukondygnacyjny budynek drewniany z gankiem naokoło⁵⁷. Na parterze mieściło się 12 pomieszczeń, a na pierwszym piętrze dwie wielkie sale i pięć małych „gabinetów”. Zapewne

41 *Ibid.*, l. 16v–17v.

42 *Ibid.*, l. 18v.

43 *Ibid.*, l. 15v.

44 *Ibid.*, l. 19r.

45 Jakub Kołacz, *op. cit.*, p. 170.

46 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 190б.

47 *Ibid.*, l. 19v–20v; Jerzy Paszcenda, *op. cit.*, p. 284.

48 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 200б.

49 *Ibid.*, l. 25v–26.

50 *Ibid.*, l. 23r.

51 *Ibid.*, l. 21r.

52 *Ibid.*, l. 24v.

53 *Ibid.*, l. 23v.

54 *Ibid.*, l. 21r–v.

55 *Ibid.*, l. 23r–v.

56 *Ibid.*, l. 25r.

57 „Collegium same o dwu piętrach na podmurowaniu z brusów stawione dobre, ściany tarcicami obite, z przychodu z malowaniem w cegłę. Dach gontami pobity dobry”, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 2.

istniały pokój gościnny, izba ministra i sale szkolne dla młodzieży zakonnej, uczącej się retoryki⁵⁸. Natomiast brak wzmianek o kaplicy, apartamencie rektora i bibliotece. Funkcje mieszkalne pełniła ponadto jednopiętrowa tzw. oficyna, posiadająca 8 cel, zlokalizowana na zachód od kolegium⁵⁹. Z kolei refektarz, kuchnia i spiżarnia mieściły się w odrębnym budynku, na wschód od pierwotnego dworu Kłokockiego⁶⁰. Połączenie z głównym gmachem zapewniał zamknięty ganek, zwany galerią. Najdalej od opisanej zabudowy znajdował się wolnostojący, trójsalowy budynek szkolny z wejściem dla uczniów od strony ulicy⁶¹.

Odrębne zagadnienie stanowią zabudowania gospodarcze. Klasztor pełnił funkcje nie tylko kulturalne i religijne, ale też ekonomiczne. Stanowił bowiem ośrodek produkcyjny, spełniający potrzeby mieszkańców kolegium, a jednocześnie przynosił im dochody dzięki sprzedaży wyrobów na zewnątrz. Z rzemiosłem uprawianym na terenie zakonnych posiadłości miejskich wiązały się także pewne problemy: nieprzyjemne zapachy, hałas oraz niebezpieczeństwo pożarów. Z tego powodu jezuiti dbali o umieszczenie zabudowań gospodarczych w odpowiedniej odległości od gmachu klasztornego.

W Nieświeżu owo zaplecze skupiało się wokół odrębnego dziedzińca z wejściem od ulicy miejskiej, prowadzącej do bramy słuckiej (lustratorzy nazywali tę część zabudowy folwarkiem)⁶². Znajdowały się tu spichlerze, stolarnia, stajnia, wozownia i browar. Na terenie ogrodu jezuickiego mieściły się woskownia i piekarnia, ściśle związane z potrzebami mieszkańców placówki⁶³. W Ślucku budynki gospodarcze były wyraźnie podzielone na dwie grupy. Pierwsza, zlokalizowana była na tyłach kościoła, w pobliżu budynku refektarskiego, skupiała się wokół podwórka z oddzielną bramą wjazdową od strony ulicy miejskiej. Według opisu z 1773 roku na terenie tej części jezuickiej zabudowy znajdowały się piekarnia, warzywnia, wozownia, stajnia, kuźnia i stolarnia⁶⁴. Ponieważ owa część zabudowy była narażona na pożary i stwarzała zagrożenie dla kościoła⁶⁵, pewne strefy aktywności gospodarczej przeniesiono do bardziej odległego miejsca, po przeciwnej stronie kolegium, za tzw. oficyną. Tu mieściła się druga część zabudowań gospodarczych, do której należały woskownia, browar, lodownia, blacharnia i spichlerz⁶⁶. Ponadto dążenie do ochrony przedmiotów najcenniejszych lub łatwopalnych skłoniło jezuitów słuckich do zbudowania murowanego skarbcza w środku obszernego ogrodu⁶⁷.

58 *Ibid.*, l. 9r.

59 *Ibid.*, l. 3.

60 *Ibid.*, l. 2.

61 *Ibid.*, l. 3v.

62 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 260б–28.

63 *Ibid.*, l. 28r–29r.

64 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 2аДВ.–3.

65 Hist. coll. Slucensis 1733, ARSI, Lituania 49, f. 114; Hist. coll. Slucensis 1741, *Ibid.*, f. 301v–302r.

66 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 3аДВ.–4.

67 Budynek ten opisano w sposób następujący: „Skarbiec wielki murowany o trzech piętrach, dachówką pokryty”, *Ibid.*, l. 4r.

Uzupełnieniem opisanej zabudowy gospodarczej były zarówno w Nieświeżu, jak i w Słucku szopy i chlewy do hodowli bydła i pactwa domowego.

Wystrój wnętrza i wyposażenie stałe

O poziomie rozwoju kultury materialnej jezuitów świadczy wykończenie wnętrz klasztornych. W przypadku podłóg preferowano drewno jako materiał tańszy i zapewniający lepszą izolację termiczną. Tak było nie tylko w Słucku, gdzie zarówno w kościele, jak i w kolegium o wyborze tego materiału zdecydował ogólny charakter zabudowy, ale i w Nieświeżu⁶⁸. Podłogę wyścielano zazwyczaj tarcicami, podczas gdy w okazałszych pomieszczeniach stosowano bardziej wyszukane wzorce⁶⁹. W Nieświeżu niekiedy wykorzystywano cegłę, głównie w tych pomieszczeniach, które wymagały utrzymania bezwzględnej czystości, takie jak piwnica, kuchnia, korytarze, laboratorium apteczne, sale szkolne dla młodzieży świeckiej oraz drukarnia na parterze, lub szczególnego zabezpieczenia przed ogniem (archiwum kolegium na pierwszym piętrze)⁷⁰. Cegłą wykładano ponadto podłogi w mniej okazałych częściach kościoła, takich jak skarbiec, chór i zakrystia dawna⁷¹. Droższe materiały, takie jak marmur, były zazwyczaj zastrzeżone dla świątyni. Posadzki marmurowe występowały tylko w Nieświeżu: w kościele, w krypcie grobowej Radziwiłłów oraz w zakrystii nowej⁷².

Duży wpływ na ogólny wygląd wnętrza miały ściany i stropy. W Słucku zastosowano stolowanie z tarcic pobielanych⁷³. W Nieświeżu natomiast stropy i ściany przedstawiały się rozmaicie. Dawne sklepienia krzyżowe, odzwierciedlające technikę budowniczą z okresu powstania gmachu klasztornego, zachowały się w

68 Podłogi drewniane pojawiły się w furcie oraz w następujących pomieszczeniach dolnej kondygnacji: nr 2, 8–9 i 11 oraz w aptece, w mieszkaniu ministra, w stołowej izbie gościnnej oraz w klasie filozofii i matematyki. ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 15, 16, 1706–1906. Na pierwszym piętrze lustratorzy zastali je w pomieszczeniach nr 3–4, 7–13, 16, 30, 35 i 37 oraz w sali obrad, w apartamencie rektora i w kaplicy, *Ibid.*, l. 21r–23v, 24v, 25v–26r.

69 W Nieświeżu w odniesieniu do pokoju ministra wzmiankowano „o podłodze w linii sadzonej”, *Ibid.*, l. 19. Apartament rektora ozdabiała natomiast „podłoga w sztuki a ramach [i] w kostki wysadzane”, *Ibid.*, l. 25v. W Słucku wzmiankowano o podłodze „w esy” w refektarzu, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 2.

70 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 16, 18, 2006, 2506. Ponadto ceglane podłogi występowały w niektórych pomieszczeniach o bliżej nieokreślonych funkcjach na parterze (nr 1, 3) i na pierwszym piętrze (nr 1, 6, 14, 19–20, 24–28, 30, 32–34), *Ibid.*, l. 15v–16r, 21r–v, 22v, 23v–25r.

71 *Ibid.*, l. 13r.

72 *Ibid.*, l. 13v, 14. Kierowano się przy tym względami oszczędnościowymi. Na przykład w krypcie grobowej marmur wykorzystano tylko w korytarzu pomiędzy trumnami. Pod nimi podłoga była natomiast ceglana. Jedynym pomieszczeniem kolegium, w którym marmur występował, był refektarz, *Ibid.*, l. 17v.

73 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 2.

wielu pomieszczeniach⁷⁴. Pojawiły się jednak także sklepienia zwane owalnymi⁷⁵. Warto zwrócić uwagę, że owal i elipsy wpisywały się w typowe cechy sztuki barokowej⁷⁶. W niektórych przypadkach owal stanowił szerszy motyw kompozycyjny. Na przykład w tzw. *commune* sufit był ozdobiony owalną gipsaturą⁷⁷. Podobnie było w refektarzu, gdzie w czterech owalnych obramowaniach umieszczono dekorację malarską, składającą się z obrazów świętych, trygramów Jezusa i Maryi oraz herbu fundatorskiego⁷⁸. Wreszcie w kaplicy obrazy były umieszczone w owalnych ramach⁷⁹.

Dekoracja freskowa występowała nie tylko na sklepieniu i na ścianach kościoła, ale też w niektórych pomieszczeniach kolegium: w furcie i w sypialni położonej przy niej, w refektarzu, w pokoju gościnnym, w klasach matematyki i filozofii oraz w kaplicy⁸⁰. Niewiele wiadomo o tematach dekoracji malarskiej i jej kolorystyce: często wzmiankowane są pejzaże (*lanszafty*)⁸¹, które w salach wykładowych matematyki i filozofii były najprawdopodobniej malowane według techniki *en grisaille*⁸². Elementem wystroju, posiadającym wartość użytkową, a równocześnie podnoszącym walory estetyczne wewnątrz były lamperie, których funkcja polegała na ochronie ścian przed uszkodzeniami mechanicznymi i zabrudzeniami⁸³. Zastanawiający jest brak na terenie kolegium dekoracji fałszmarmurowej. Szczególnie ceniona w kręgu bogatej szlachty zarówno ze względu na walory estetyczne, jak i lepszą izolację termiczną w porównaniu z marmurem, w Nieświeżu została zastosowana jedynie w kościele⁸⁴.

Istotnym wskaźnikiem poziomu kultury materialnej były urządzenia grzewcze. Stanowiły one nie tylko niezbędną część wyposażenia budynków, ale też – przynajmniej w przypadku pomieszczeń mieszkalnych i reprezentacyjnych – istotny element dekoracji wewnątrz oraz wyraz ambicji społecznych właściciela. Lakoniczność wzmianek zawartych w inwentarzach pokasacyjnych, niestety, uniemożliwia dokładne odtworzenie wyglądu pieców i kominków. Można jednak

74 Sklepienie krzyżowe posiadały na parterze pomieszczenia nr 1, 3, 8, 11. ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 1506, 16, 1706, 1906. Na pierwszym piętrze sklepienia krzyżowe występowały w pomieszczeniach nr 9, 11–13, 33–34, 37 oraz w apartamencie rektora. *Ibid.*, l. 22, 25–26.

75 Na parterze sklepienia owalne były w kuchni i w pokoju ministra, *Ibid.*, l. 16v, 19. W górnej kondygnacji sklepienie owalne miały pomieszczenia nr 6, 14, 24–28, 30 i 32, *Ibid.*, l. 21v, 22v, 24–25.

76 Wolfgang Jung, Architektura i miasto we Włoszech między wczesnym barokiem i wczesnym klasycyzmem, in: *Sztuka baroku: architektura, rzeźba, malarstwo*, pod red. R. Tomana, przeł. B. Drąg et al. Köln 2000, p. 39–40.

77 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 2306.

78 *Ibid.*, l. 17.

79 *Ibid.*, l. 21.

80 *Ibid.*, l. 15, 17v, 19v–20, 21v.

81 *Ibid.*, l. 18, 25v.

82 Opisano te malowidła jako „lanszafty malowane alfraszko żółto i siwo”, *Ibid.*, l. 20.

83 Występowały one w sypialni przy furcie, w aptece, w gościnnej izbie stołowej oraz w apartamencie rektora, *Ibid.*, l. 15, 17v, 18, 19v, 25v. W izbie gościnnej były one „szaro, czerwono i kafiasto malowane”, *Ibid.*, l. 19v.

84 *Ibid.*, l. 12v, 13v.

skusić się o sformułowanie kilku uwag na temat ich konstrukcji, kolorystyki i ozdób.

Zarówno w Nieświeżu, jak i w Ślucku zastosowano połączony system kominka i pieca kaflowego. Korzyści wynikające z takiego rozwiązania polegały przede wszystkim na oszczędzaniu opału: w dni umiarkowane chłodne zapalano tylko kominek, w chłodniejsze zaś piec, a w razie silnych mrozów – jeden i drugi równocześnie⁸⁵. Zarówno o rozmiarach pieców, jak i o zastosowaniu kominka kapiastego (rogowego) lub szafiastego (wzdłuż ściany) decydowała kubatura pomieszczenia. Konstrukcja pieców i kominków wymagała odpowiedniego dostosowania do budynku: ze względu na bezpieczeństwo przeciwpożarowe wszystkie urządzenia grzewcze posiadały własne przewody kominowe, wyprowadzone na dach. W Nieświeżu dbano też o komfort eksploatacji pieców: opał dostarczano z korytarza za pomocą specjalnie skonstruowanych drzwiczek⁸⁶. Oznaczało to, że służba domowa mogła w dowolnym momencie zasilić piec bez wchodzenia do ogrzewanego pomieszczenia. Kolejnym wspólnym mianownikiem opisanych pieców było zastosowanie polew. Ich funkcja polegała przede wszystkim na podniesieniu walorów estetycznych kafla, ale było to też korzystne z punktu widzenia higieny: na tych kaflach osiadało mniej kurzu, który wypalając się na nagrzejanej powierzchni pieca poważnie zanieczyszczał wnętrze. W zależności od minerałów wykorzystywanych do sporządzenia polew uzyskiwano odmienne koloracje⁸⁷.

Poza wspomnianymi aspektami piece w badanych kolegiach znacznie się różniły. W Ślucku kierowano się względami oszczędnościowymi: dominowały tu bowiem piece z kafla zielonych⁸⁸. Barwę tę można było stosunkowo tanio uzyskać ze względu na łatwość dostępu tlenku miedzi (*grynszpan*)⁸⁹. W Nieświeżu natomiast piece były bardziej zróżnicowane. Oprócz pieców zielonych⁹⁰ występowały również białe⁹¹, kawowe⁹² i wielobarwne⁹³. Na szczególną uwagę zasługują

85 Maria Dąbrowska, Ogrzewanie wnętrz mieszkalnych w średniowieczu i czasach nowożytnych, in: *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 56 (2008), nr 3–4, p. 321.

86 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, д. 51, л. 1506–16, 1706–18, 20, 22–2306, 2406–25, 26.

87 Maria Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII wieku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987, p. 202–203.

88 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спп. 538, арк. 1аДВ.–2 аДВ.

89 Maria Dąbrowska, *Kafle i piece*, p. 203.

90 Piece zielone znajdowały się na parterze w pomieszczeniach nr 1 i 3, w aptece i w laboratorium oraz w salach szkolnych dla młodzieży świeckiej, ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, д. 51, л. 1506, 1806, 2006. Na górnej kondygnacji tego typu piece zamontowano w pomieszczeniach nr 8–10, 12, 14, 19–21, 30, 31–34, *Ibid.*, l. 22, 23v, 24v–25.

91 Piece białe wymieniono w przypadku pomieszczeń nr 8 i 11 oraz drukarni na parterze, *Ibid.*, l. 17v–18, 19, 20v. Na pierwszym piętrze znajdowały się w pomieszczeniach nr 7 i 11, *Ibid.*, l. 21v, 22r. Piece z kafla białych polewanych znajdowały się także w willi w Rudawce, *Ibid.*, nr 38, l. 2.

92 Piec w kolorze kawowym znajdował się tylko w pomieszczeniu nr 2 na parterze, *Ibid.*, l. 15v.

93 Biały z kawowym wzmiankowany był w przypadku pomieszczenia nr 9 na parterze i nr 4 na górnej kondygnacji, *Ibid.*, l. 18r, 21v. Zielony z kawowym pojawił się w mieszkaniu ministra na parterze i w pomieszczeniu nr 5 na pierwszym piętrze, *Ibid.*, l. 19v, 21v. Zielony z złotym wystę-

wzmianki o kolorze seledynowym⁹⁴, który w XVIII wieku stał się szczególnie popularny na fali mody na chińszczyznę⁹⁵. Piece umieszczone w niektórych z najbardziej okazałych pomieszczeń określano mianem saskich. Nazwa ta nie musiała świadczyć o ich proveniencji geograficznej, gdyż chodziło raczej o typ pieca, najczęściej produkowanego w manufakturze ceramicznej, „o ażurowej ceramicznej nadstawie, spoczywającej [...] na żelaznej skrzyni dolnej”⁹⁶. W Nieświeżu tego rodzaju piece występowały w izbie mieszkalnej przy furcie, w refektarzu, w gościnnej izbie stołowej, w sali wykładowej matematyki i filozofii oraz w apartamencie rektora⁹⁷. Szczególnie efektownie wyglądało zwieńczenie pieca znajdującego się w refektarzu⁹⁸. Kolorystyka pieców saskich łączyła często kolor biały z kawowym. Efekty dekoracyjne osiągnięto także poprzez zestawianie kafli różnego kształtu: toczonych (wybijanych) i gładkich, a także podłużnych, które stanowiły typową cechą pieców saskich⁹⁹.

Zgodnie ze stanem osiemnastowiecznej technologii oświetlenie zapewniały przede wszystkim ognie otwarte, uzyskiwane przy pomocy lamp lub świec. W przypadku większych pomieszczeń wystarczający poziom oświetlenia zapewniały latarnie (*lampy wiszące*), zwykle oprawne w szkło. W Nieświeżu wisiały one w refektarzu, na korytarzach, w kaplicy i przed wejściem do biblioteki¹⁰⁰. W kościele słuckim do zwiększenia wydajności świec i lamp przyczyniały się lustra w kształcie apliki, pochodzące z radziwiłłowskiej manufaktury nalibockiej¹⁰¹. Zostały one ofiarowane przez Annę Katarzynę z Sanguszków Radziwiłłową w 1736 roku¹⁰².

Kluczowa rola w zachowaniu ciepła wewnątrz budynków i w zapewnieniu odpowiedniej iluminacji przypadała oknom. Ze względu na warunki klimatyczne, panujące na terenie dawnej Rzeczypospolitej, ich konstrukcja stanowiła pewne wyzwanie: okna musiały bowiem być na tyle duże, aby wpuścić wystarczającą ilość

pował w pomieszczeniu nr 3 na parterze, *Ibid.*, l. 16v. Barwy biało-zielone miały piece w izbie czeladnej i w pomieszczeniu nr 16 w górnej kondygnacji, *Ibid.*, l. 18r, 23r.

94 Piec seledynowy zamontowano w zakrystii nowej. Na pierwszym piętrze owa barwa występowała w pomieszczeniu nr 13, w mieszkaniu prefekta krypty radziwiłłowskiej, w sali obradowej oraz w sypialni rektora, *Ibid.*, l. 13r, 22v–23r, 25v.

95 Barwa ta często występowała w chińskiej ceramice ze względu na podobieństwo do jadeitu. Była ona uznawana za symbol ludzkich cnót i doskonałości, Dorota Róż-Mielecka, *Barwy i kształty: ceramika chińska*, Wrocław: Muzeum Narodowe we Wrocławiu, 2012, p. 5, 7.

96 Maria Dąbrowska, *Kafle i piece*, p. 56.

97 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 15, 17, 18, 1906, 2506.

98 „Piec saski kafel kaffowych długich, vasa i drzewka na nich wybijane, od postumentu cztery pasy białych kafel, w górze korunki”, *Ibid.*, l. 17.

99 Na przykład w odniesieniu do pomieszczenia nr 1 na parterze odnotowano: „Piec kafel zielonych, dwa szeregi wybijanych, a inne gładkie”, *Ibid.*, l. 15. W przypadku gościnnej izby stołowej lustratorzy zapisali: „Piec saski biały na postumencie, kafele łokciowe o trzech pasach gzymsach takichże”, *Ibid.*, l. 19v.

100 *Ibid.*, l. 17v, 21v, 23r.

101 ПГАБ, ф. 1781, воп. 27, сип. 538, апк. 7.

102 Hist. coll. Slucensis 1736, ARSI, Lituania 49, f. 115v; J. Poszakowski do A.K. Radziwiłłowej, Słuck, 17 VII 1736, AGAD, AR, dz. V, nr 12212.

światła, a równocześnie na tyle szczelne, aby uniemożliwić utratę ciepła. Zarówno w Nieświeżu, jak i w Słucku powszechnie stosowano szkło. Niestety, nie sposób ustalić, czy pochodziło ono z manufaktur radziwiłłowskich w Urzeczcu i Nalibokach¹⁰³. W Nieświeżu dominowało szkło tafłowe odlewane, w kolorze białym, w produkcji którego wykorzystywano potaż jako topnik. Było lepszej jakości niż tzw. szkło leśne, którego receptura zawierała zwykły popiół drzewny¹⁰⁴. Szkło białe występowało w pokojach mieszkalnych i reprezentacyjnych oraz w większości pomieszczeń o charakterze użytkowym¹⁰⁵. Funkcja i hierarchia pomieszczeń decydowały także o formacie szyb. Tafle arkuszowe miało na przykład okno w gabinecie prefekta drukarni, podczas gdy gościnna izba stołowa miała szyby w kształcie półarkuszowym¹⁰⁶. W pozostałych pomieszczeniach występowały tafle ćwierćarkuszowe¹⁰⁷ lub mniejsze¹⁰⁸. Szkło okrągłe, wyrabiane techniką dmuchania, znajdowało się w bardzo nielicznych przypadkach¹⁰⁹. W Słucku sytuacja wyglądała podobnie: szkło tafłowe lustratorzy wzmiankują w przypadku gmachu rezydencjonalnego i tzw. oficyny, a także skarbcza¹¹⁰. W pomieszczeniach gospodarskich wykorzystano prawie wyłącznie szkło drobne białe¹¹¹.

Istotny dla osiągnięcia zadowalającego poziomu izolacji termicznej był zarówno system okien podwójnych, jak i rodzaj opraw okiennych. Konstrukcja okien podwójnych, znana już w XVII wieku¹¹², znalazła dość szerokie zastosowanie w kolegium nieświeskim¹¹³. Zgodnie z ówczesnym stanem technologii oprawy okienne były wykonane z ołowiu lub z drewna¹¹⁴. Zarówno jedne – lepsze, jak i drugie – gorsze, były montowane w Nieświeżu¹¹⁵. W Słucku sytuacja wyglądała podobnie. Na

103 Zob. Barbara Smoleńska, Materiały do dziejów huty szklanej w Nalibokach, in: *Teki Archiwalne*, 1 (1953), p. 79–147; Zofia Kamińska, Z dziejów techniki szklarskiej w Polsce, in: *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 3 (1955), z. 4, p. 687–751; Eadem, *Manufaktura szklana w Urzeczcu: 1737–1846*, Warszawa: PWN, 1964.

104 Zob. też Maria Mucha, *Hutnictwo szkła we wschodniej Wielkopolsce od XVII do początku XIX wieku*, rozprawa doktorska realizowana pod kierunkiem prof. J. Olczaka na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2001, p. 221–231.

105 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 15, 1706, 1806, 1906, 2106, 23, 26.

106 Tak było w przypadku stołowej izby gościnnej, *Ibid.*, l. 19v.

107 Tak było w sali wykładowej matematyki i filozofii, *Ibid.*

108 Szkło drobne występowało na przykład w kuchni, *Ibid.*, l. 16v. Na pierwszym piętrze użyto szkła drobnego w wychodkach oraz w pomieszczeniach nr 23 i 25, *Ibid.*, l. 24r.

109 *Ibid.*, l. 23r–v.

110 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 2, 3.

111 Tak było w kuchni i w piekarni, *Ibid.*, l. iv, 2v.

112 Andrzej Wyrobisz, *Szkło w Polsce od XIV do XVII wieku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1968, p. 131.

113 Tak było w pomieszczeniu nr 8 i 11, w gabinecie prefekta drukarni, w piwnicy, w aptece i w gościnnej izbie stołowej, ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 1506, 18–1906. Na pierwszym piętrze okna podwójne odnotowano w pomieszczeniach nr 9, 11 20, 25 36 i 37 oraz w mieszkaniu prefekta radziwiłłowskiej krypty grobowej i w apartamencie rektora, *Ibid.*, l. 22r–23r, 24r–v, 25v, 26r.

114 Andrzej Wyrobisz, *op. cit.*, p. 129.

115 Kuchnia miała okna oprawione częściowo w ołów, a częściowo w drzewo, tak samo jak klasa retoryki i poezji, ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 1606, 2006. Podobnie było na pierwszym piętrze, *Ibid.*, l. 21r, 24r.

przykład budynek rezydencjonalny miał oprawy ołowiane na parterze, a drewniane w drugiej kondygnacji¹¹⁶. Ochronę przed światłem zapewniały okiennice oraz, w przypadku pokoiów sypialnych, zasłony przymocowane do łóżka. Nie korzystano natomiast z firanek, z wyjątkiem apartamentu rektora w Nieświeżu¹¹⁷.

Stałe wyposażenie budynków klasztornych odzwierciedlało także troskę o bezpieczeństwo przed kradzieżami i o ochronę poufnych informacji przed dostępem osób nieupoważnionych. Przedmioty o szczególnej wadze dla istnienia placówki pozostawały pod ścisłym dozorem przełożonych. Tak na przykład archiwum kolegium przylegało do apartamentu rektora, podczas gdy w sypialni ministra znajdowała się klucznica¹¹⁸. Sporo informacji dostarczają materiały źródłowe na temat zamków, gdyż lustratorzy poświęcali baczną uwagę wszelkim urządzeniom metalowym, znajdującym się w kolegium. O wysokim poziomie kultury materialnej jezuitów w tym zakresie świadczy fakt, iż w Nieświeżu szerokie zastosowanie znalazły zamki typu angielskiego i francuskiego¹¹⁹. Mechanizm tych ostatnich był ukryty w ościeżach drzwi. W porównaniu z zamkami wewnętrznymi, przymocowanymi do drzwi przy pomocy śrub, zamki francuskie były nie tylko bardziej eleganckie, ale i bezpieczniejsze, gdyż nie można ich było łatwo usunąć¹²⁰. Ochronę przed włamywaczami zapewniały kraty żelazne na oknach. W Nieświeżu zostały one zamontowane w piwnicy i w kuchni, w pomieszczeniach przyległych do dziedzińca ogrodowego (laboratorium, apteka i drukarnia) oraz w niektórych pokojach na pierwszym piętrze (karceres, archiwum prowincji)¹²¹. W Słucku natomiast nie stosowano krat, ponieważ gmach kolegium znajdował się w środku ogrodzonego terenu. Kratami zabezpieczono jedynie aptekę, która miała wejście od ulicy¹²².

Obrazy

W epoce potrydenckiej duże znaczenie przywiązywano do pedagogicznej funkcji sztuk plastycznych jako pośrednika między *sacrum* a *profanum*¹²³. W gmachach klasztornych dzieła artystyczne pełniły rozmaite funkcje: miały nie tylko upiększać

116 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, снр. 538, арк. 2.

117 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 250б.

118 *Ibid.*, l. 19r, 25v–26r.

119 *Ibid.*, l. 15v–16r, 22r, 23r, 25v.

120 Zob. Michał Mysliński, Majstersztyki ślusarzy krakowskich w XIX w., in: *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 60 (2012), z. 1, p. 131; Józef Edward Dąbrowski, *Przewodnik dla ślusarzy*, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1876, p. 237.

121 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 16, 170б, 180б, 200б. Kraty zdarzały się także na pierwszym piętrze: m.in. w archiwum prowincji oraz oczywiście w karceresie, *Ibid.*, l. 21v, 23v, 26r.

122 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, снр. 538, арк. 34бв.

123 Zob. Janusz S. Pasierb, *Sobory o sztuce*, Kraków, 1973; Idem, Problematyka sztuki w postanowieniach soborów, in: *Znak*, 16 (1964), nr 126; Władysław Tomkiewicz, Polska sztuka kontrreformacyjna, in: *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red J. Pelc, Wrocław: Wydawnictwo PAN, 1970, p. 71–94.

i udostojniai wnetrze, ale takze wzbudac uczucia religijne i poczucie przywiazania do wspolnoty oraz utrwalac pamiec fundatorow. Obrazy i rzezby stowily zatem nie tylko element uzupealnijacy wystrój wnetrz, ale i swiadectwo duchowosci oraz ogladu swiata mieszkancow. Wzmianki zawarte w inwentarzach pokasacyjnych sa, niestety, dosc lakoniczne, gdyz lustratorzy ograniczali sie zazwyczaj do odnotowania tematu obrazu (czesto w sposob niejednoznaczny), rozmiaru i materialu, z ktorego ramy zostaly wykonane. Na podstawie takich przekazow nie sposob ustalic wplywow artystycznych, ani dokonac oceny estetycznej. Zebrane informacje sa jednak wystarczajace dla okreslenia miejsca i roli obrazu w swiecie rzeczy jezuitow.

W Niezwieszu obrazy wisialy nie tylko w pokojach mieszkalnych i przeznaczonych do modlitwy, ale tez w pomieszczeniach uzytkowych, takich jak kuchnia¹²⁴. W warstwie tresci ikonograficznych pierwszoplanowa role odgrywaly niewatpliwie obrazy o charakterze religijnym. Byly to przede wszystkim przedstawienia Jezusa i Matki Boskiej. W refektarzu, zgodnie z funkcja tego pomieszczenia, znajdowal sie obraz Wiczerzy Pańskiej¹²⁵. Obrazy Chrystusa wisialy takze w alkwie rektora¹²⁶. Szeroko rozpowszechnione byly wizerunki maryjne, ktore wystepowaly w pomieszczeniach na parterze¹²⁷, w refektarzu¹²⁸ i nad schodami prowadzacyimi na pierwsze pietro¹²⁹. Tresci maryjne byly szczegolnie eksponowane w obiektach pelniacych funkcje sakralne: w oltarzu kaplicy domowej oraz w oltarzu umieszczonym w *commune* na pierwszym pietrze¹³⁰. Stosunkowo rzadko pojawialy sie natomiast sceny biblijne¹³¹.

Wazne miejsce zajmowali swieci: ich wizerunki widnialy w refektarzu (obraz przedstawiajacy apostoLOW Bartlomieja i Tadeusza) oraz na korytarzu dolnym (sw. Teresa z Awila, Magdalena de' Pazzi, Karol Borromeusz, bl. Jozafat Kuncewicz)¹³². Obok wspomnianych przedstawicieli nurtu kontrreformacji, szczegolnie bliskich duchowosci jezuitckiej, wyraźnie eksponowano pozycje swietych z zakonu jezuitow. Na dolnym korytarzu w specjalnych wnękach staly posagi sześciu jezuitckich swietych¹³³. Ponadto obrazy wisialy w róznych pomieszczeniach: lustratorzy

124 Lustratorzy kolegium niezwieskiego zastali w kuchni cztery obrazy „zakopiale, trudne do rozeznania”, ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 1606.

125 *Ibid.*, l. 17r.

126 *Ibid.*, l. 25v.

127 Na przyklad w pomieszczeniu nr 1 na parterze lustratorzy zastali „obraz kwadratowy, na ktorym Jezus i Maryja w ramkach, drugi obraz kartyna na papierze Najswiet[szej] Panny z malutkiem P[anem] Jezusem na ruku piastujacej w ramach”, *Ibid.*, l. 15v.

128 Wizerunek Najswietszej Panny wisial tu nad obrazem Ostatniej Wiczerzy, *Ibid.*, l. 17r.

129 Lustratorzy odnotowali „obraz Najswietszej Panny z P[anem] Jezusem z dwuma swietymi S[ocietatis] J[esu]”, *Ibid.*, l. 17v.

130 *Ibid.*, l. 21r, 23v.

131 Lustratorzy wspomnieli jedynie o obrazie Racheli i Jakuba „za szklem” w apartamencie rektorskim, *Ibid.*, l. 25v.

132 *Ibid.*, l. 17r, 19v.

133 Sądzić należy, że były to postaci kanonizowane przed 1773 rokiem: Ignacy Loyola, Franciszek Ksawery, Franciszek Borgiasz, Stanisław Kostka, Alojzy Gonzaga i Jan Franciszek Regis.

wzmiankują o św. Ignacym¹³⁴, św. Stanisławie Kostce¹³⁵, św. Janie Franciszku Regis¹³⁶ oraz św. Alojzym¹³⁷. Ściany zdobiły także wizerunki jezuickich męczenników¹³⁸.

Kolejny wątek obrazów stanowiły historia Kościoła i dzieje Towarzystwa Jezusowego. Położenie nacisku na te treści miało na celu propagandę osiągnięć zakonu św. Ignacego Loyoli i wzmacnianie poczucia wspólnoty wśród mieszkańców domu zakonnego. W Nieświeżu portrety dwóch papieży wisiały na przykład w refektarzu¹³⁹, podczas gdy na korytarzu dolnym obraz Soboru Trydenckiego zajmował całą ścianę¹⁴⁰. Pięć przedstawień opartych na historii Towarzystwa i przepowiedniach z nim związanych widniało zarówno w sieni prowadzącej do refektarza, jak i na korytarzu dolnym¹⁴¹. Sądząc po owalnym kształcie, można przypuszczać, iż były to reprezentacje zaczerpnięte z bogatej literatury emblematycznej¹⁴². W tematykę dziejów zakonu wpisywały się także dwa obrazy umieszczone na górnym korytarzu: jeden przedstawiał wizję Ignacego przy kościółku *La storta* w drodze do Rzymu, drugi zaś wyrażenie zgody przez Pawła III na założenie Towarzystwa¹⁴³. Motyw chwały Towarzystwa uzupełniała grupa portretów przedstawiających jezuickich przełożonych i wybitnych zakonników. Seria portretów 18 generałów jezuickich wisiała w refektarzu¹⁴⁴, podczas gdy na korytarzu dolnym umieszczono 11 portretów prowincjałów i rektorów¹⁴⁵. Obrazy wisiały także w pokojach mieszkalnych na pierwszym piętrze¹⁴⁶. Niekiedy były to portrety postaci żyjących: na przykład w pokoju rektora znajdował się obraz, przedstawiający Adama Abramowicza, przełożonego urzędującego w momencie kasaty Towarzystwa¹⁴⁷.

134 Obraz o wysokości sążnia (1,7 m) wisiał na korytarzu dolnym. Ponadto wizerunek założyciela widniał w pomieszczeniu nr 32 na pierwszym piętrze, *Ibid.*, l. 19v, 25r.

135 Wizerunki polskiego nowicjusza wisiały na korytarzu dolnym oraz w pomieszczeniu nr 32 na pierwszym piętrze, *Ibid.*, l. 20r, 25r.

136 Obraz francuskiego jezuitę wisiał w refektarzu, *Ibid.*, l. 17r.

137 Wizerunek włoskiego jezuitę znalazł się w sali obradowej, *Ibid.*, l. 23v.

138 Pięciu z nich wisiało nad drzwiami refektarza, podczas gdy 39 było na korytarzu dolnym, *Ibid.*, l. 17r, 19v.

139 *Ibid.*, l. 17r.

140 *Ibid.*, l. 19v.

141 *Ibid.*, l. 17r, 19v.

142 Zob. Richard Dimler, *Studies in the Jesuit Emblem*, New York: AMS Press, Inc., 2003; Janusz Pelc, *Obraz – słowo – znak. Studium o emblematyce w literaturze staropolskiej*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973; Idem, *Słowo i obraz. Na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków: Universitas, 2002; *Ut pictura poesis, ut poesis pictura: o związkach literatury i sztuk wizualnych od XVI do XVIII wieku*, red. A. Bielak, P. Stepiń, Warszawa: Uniwersytet Warszawski, 2013.

143 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 26.

144 *Ibid.*, l. 17r. W Słucku podobna seria wisiała w tzw. „galerii” НГАБ, ф. 1781, вон. 27, сип. 538, арк. 8.

145 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 190б.

146 Był to przypadek trzech jezuitów hiszpańskich w pomieszczeniu nr 27 oraz generała Michała Anioła Tamburinio w pokoju prefekta radziwiłłowskiej krypty grobowej, *Ibid.*, l. 23r, 24r.

147 *Ibid.*, l. 25v. Zob. *Abramowicz Adam*, in: EWJ, p. 1.

Obok portretów członków zakonu ważne miejsce zajmowały wizerunki fundatorów. Ich umieszczenie nie tylko stanowiło wyraz wdzięczności, ale też miało nakłonić mieszkańców domu klasztornego do modlitwy w ich intencji. Dużą wagę do tej formy posługi duchowej przywiązywało prawodawstwo zakonne¹⁴⁸. Wizerunki fundatorów występowały nawet w kościele¹⁴⁹. W Nieświeżu portrety Radziwiłłów widniały zarówno w refektarzu¹⁵⁰, jak i w apartamencie rektora¹⁵¹.

Meble

W zakresie umeblowania w XVIII wieku zaszły poważne zmiany. Od wiejskiego rzemiosła meblarstwo zaczęło rozwijać się w kierunku specjalizacji i komercjalizacji. Wzrosło w tym kontekście znaczenie mebli w kulturze szlacheckiej. Tendencja ta znalazła odzwierciedlenie w opisanu mebli jako osobnej kategorii, wyróżniającej się na tle pozostałych części wyposażenia wnętrz, w pojawieniu się nowych typologii mebli oraz w ich coraz większej liczbie. Równocześnie dochodziło do recepcji innowacji, które wcześniej były wyznacznikiem elitarności¹⁵². W środowisku jezuickim dbano o przestrzeganie zasad prostoty i ubóstwa zakonnego. Równocześnie wystrój wnętrz, niekiedy nawiedzanych przez dostojnych gości, miał cechować się swoistym *decorum*.

W kwestii typologii mebli wyraźnym wskaźnikiem przemian był stopniowy zanik ciężkich i ozdobnych skrzyń na rzecz bardziej wyspecjalizowanych wyrobów¹⁵³. W Nieświeżu jedyne trzy skrzynie, wzmiankowane przez lustratorów, znajdowały się w spiżarni¹⁵⁴. Pojedyncze egzemplarze występowały również w Słucku¹⁵⁵. W przypadku wnętrz klasztornych o charakterze mebli decydowała przede wszystkim funkcja pomieszczenia. Na przykład apteka i przynależne do niej pomieszczenia miały wielką liczbę szaf z półkami i szufladami do przecho-

148 *Ratio atque insitutio studiorum SJ* czyli *Ustawa szkolna Towarzystwa Jezusowego (1599)*, wstęp i oprac. K. Barnicka, T. Bienkowski, przeł. J. Ożóg, Warszawa, „Ateneum”, 2000, p. 3–4.

149 Tak było na przykład w Słucku, gdzie w świątyni wisiał portret fundatora kolegium Hieronima Kłokockiego, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, снр. 538, арк. 17. W Nieświeżu portret „Rybeński” wisiał w zakrystii nowej, РГАДА, ф. 1603, оп. 1, д. 51, л. 13.

150 W przypadku refektarza wymieniono fundatora Mikołaja Krzysztofa „Sierotkę” wraz z żoną Eufemią z Wiśniowieckich (1569–1596) oraz innych przedstawicieli rodu: Jerzego (1556–1600), kardynała i biskupa krakowskiego, Karola Stanisława (1669–1719), kanclerza wielkiego litewskiego, oraz bliżej nieokreślonego księcia Mikołaja, *Ibid.*, l. 17r.

151 W apartamencie rektora wisiały portrety Mikołaja Krzysztofa „Sierotki”, Michała Kazimierza „Rybeński” oraz Karola Stanisława „Panie Kochanku”, *Ibid.*, l. 25v.

152 Jarosław Dumanowski, *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2006, p. 46–50.

153 *Ibid.*, p. 52–56.

154 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, д. 51, л. 160б–17.

155 Wymieniono na przykład „skrzynię skórą obitą, okutą z zamkiem wewnętrznym”, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, снр. 538, арк. 94ав.

wywania surowców i preparatów leczniczych¹⁵⁶. Podobnie drukarnia była wyposażona w dziesięć kast na czcionki¹⁵⁷. W pokoju ojca duchownego znajdowały się natomiast aż trzy klęczniki¹⁵⁸. Nieświeski inwentarz pokasacyjny pozwala na oszacowanie liczby poszczególnych rodzajów mebli. Najliczniejsze były niewątpliwie różnego rodzaju siedzenia: stołki (51 sztuk), krzesła (42 sztuki), niekiedy z poręczami, ławy (34 sztuki), zydliki (7 sztuk) i taborety (5 sztuk). W dalszej kolejności wymieniono szafy różnej wielkości (ponad 90 sztuk). Wiele z nich było wbudowanych we wnęki ścienne, miało zamki i przegródki¹⁵⁹. Podkreślić należy, iż nie służyły do składania ubrań, lecz do przechowywania książek i innych przedmiotów. Ubrania wieszano zazwyczaj na specjalnych listwach lub na tzw. szaragach¹⁶⁰. Wymieniono też stoły (44 sztuki) i łóżka (40 sztuk). Świadectwem pracy intelektualnej jezuitów była obecność różnych mebli przeznaczonych do pisania (zwykle na stojąco) i do przechowywania papierów: pulpity (17 sztuk) i kantorki (3 sztuki). Wzmiankuje się rodzaje mebli, które dopiero rozpowszechniły się w XVIII wieku. Nowości stanowiły na przykład kanapy, które znajdowały się w aptece i w apartamencie rektora¹⁶¹. Licznie występującym meblem, zwłaszcza w pomieszczeniach o charakterze reprezentacyjnym oraz w pokojach jezuitów wyżej postawionych w hierarchii zakonu, były stoliki (45 sztuk). Wiele z nich miało szuflady. Ich kształty wskazują na wpływ ówczesnej mody¹⁶². Przy nich można było zajmować się lekturą albo prowadzić luźne rozmowy, co stanowiło odzwierciedlenie siedemnasto- i osiemnastowiecznej kultury salonowej¹⁶³. W miarę wzrostu poziomu specjalizacji mebli pojawiały się także konstrukcje bardziej skomplikowane. Można wymienić meble rozkładane lub wyposażone w elementy przesuwne¹⁶⁴.

156 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 180б; НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 3.

157 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 200б.

158 *Ibid.*, l. 21r.

159 Na przykład na parterze w pomieszczeniu nr 3 znajdował się „stół czworograniasty stolarskiej roboty, pod nim szuflada duża, wewnątrz przegroda, na czterech nożkach z pedestalami”, *Ibid.*, l. 16v.

160 Izidor Grzeluk, *Słownik terminologiczny mebli*, Warszawa: PWN, 2000, p. 236.

161 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 18v, 25v. W przypadku pierwszego pomieszczenia opis brzmiał następująco: „kanapa sukniem zielonym obita, druga sypialna materyją drylichu w kostki”.

162 W gościnnej izbie stołowej stał „stolik francuski dębowy na nożkach toczonych uchylanych”, *Ibid.*, l. 19v. W pomieszczeniu nr 12 na pierwszym piętrze znajdował się „stolik mały o jednej nodze alias słupku”, *Ibid.*, l. 22v. W pomieszczeniu nr 16 natomiast dominował „owal stolik składany na zawiasach francuskich”, *Ibid.*, l. 23r.

163 Zob. Karolina Targosz, *Sawantki w Polsce XVII w.: aspiracje intelektualne kobiet ze środowisk dworskich*, Warszawa: Retro-Art, 1997; Benedetta Craveri, *Złoty wiek konwersacji*, przeł. J. Ugniewska-Dobrzańska, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2009.

164 W pomieszczeniu nr 12 na pierwszym piętrze znajdował się „stolik składany ze skórką”, РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 220б. W mieszkaniu prefekta radziwiłłowskiej krypty grobowej stało „łóżko składane”, *Ibid.*, l. 23r. W rezydencji rektora dominował „kantorek z szufladami dwoma małemi, a dwoma długimi, sześć antabek mosiężnych wylewanych, wewnątrz małeńkie szufladki z stolikiem wykładanym, orzechowo robiony, do niego kluczyczków pięć”, *Ibid.*, l. 25v.

Na uwagę zasługuje ponadto sposób wykonania i zdobienia mebli. Technika stosowana zarówno w Nieświeżu, jak i w Słucku była stosunkowo prosta. Do takiego stwierdzenia skłania brak wyrobów snycerskich, które zdradzałyby „ambicje artystyczne wykonawcy lub przynajmniej estetyczne oczekiwania klienta”¹⁶⁵. W przypadku Nieświeża meble opisano przeważnie jako „robotę stolarską”¹⁶⁶. Praca snycerzy była ceniona i chętnie z niej korzystano, ale wyroby tego typu były zastrzeżone wyłącznie dla sfery sakralnej¹⁶⁷. Najcenniejszym materiałem, wzmiankowanym przez lustratorów, było drewno dębowe i orzechowe¹⁶⁸. Okazjonalnie, w najbardziej okazałych pomieszczeniach, wykorzystywano kamień¹⁶⁹.

W zakrystii nowej jezuiti popołgowali ówczesnej modzie na chińszczyznę¹⁷⁰. Natomiast na terenie klasztoru z wyjątkiem archiwum kolegium brak wzmianek o lakierowanych meblach¹⁷¹. Powierzchnie drewniane niekiedy woskowano, co wiązało się z ich konserwacją¹⁷². Preferowano kolory wyraziste, silnie ze sobą kontrastujące¹⁷³. Do upodobań jezuitów należało połączenie koloru niebieskiego z czerwonym¹⁷⁴. Może to świadczyć o symbolice nawiązującej do niebios i krwi. Złocenia, hojnie wykorzystywane w kościele, występowały w kolegium rzadko, i to w przypadku obiektów lub pomieszczeń o szczególnym znaczeniu. W listwy połączane były na przykład wyposażone niebieska ambona w refektarzu oraz szafki w sali obradowej¹⁷⁵. Połączane były części ołtarza w tzw. *commune*¹⁷⁶. Wreszcie w pokoju rektora pozłotę zastosowano na ramach portretów fundatorów¹⁷⁷. W niektórych pomieszczeniach dekoracja mebli nawiązywała do symboliki Towarzystwa Jezusowego. Tak było w przypadku łóżka ministra, ozdobionego „lanszaftem niebiesko

165 Jarosław Dumanowski, *op. cit.*, p. 60.

166 W furcie znajdował się na przykład „stół długi na nożkach krzyżowych stolarskiej roboty”, РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 15.

167 *Ibid.*, l. 12r, 13v.

168 W pomieszczeniu nr 2 na parterze znajdowała się „szafa dębowa, z dwiema zameczkami francuskimi o jednym kluczyku, niżej są półki, a w górze per modum kantorka podnoszącego się, pod którym szufladki małe”, *Ibid.*, l. 15v. W przypadku apartamentu rektora wzmiankowano o „stoliku orzechowym z trzema szufladkami”, *Ibid.*, l. 25v.

169 W apartamencie rektora owal kamienny szlifowany, *Ibid.*

170 „Pulpity są chińskim pokostem czarno lakierowane, a brzegi wylącane, które szafy, szafki, pulpity od robaliów popsute”, *Ibid.*, l. 13r.

171 *Ibid.*, l. 26r. Meble te zostały wykonane w 1751 roku, Hist. coll. Nesvisiensis 1751, ARSI, Litwania 50, f. 208r.

172 РГАДА, ф. 1603, оп. 51, а. 150б, 17, 250б.

173 W pomieszczeniu nr 2 na parterze stała szafa popielato-modra, *Ibid.*, l. 15v. W mieszkaniu ministra znajdowały się stół żółto-orzechowo i stolik zielono malowane, *Ibid.*, l. 19r. Pomieszczenie nr 30 na pierwszym piętrze zawierało stół niebiesko-czarno malowany i szafkę czerwoną, *Ibid.*, l. 24v.

174 W samej sypialni ministra znajdowały się szafy czerwono-niebieskie, *Ibid.*, l. 19r. W tych samych kolorach były pulpity w pomieszczeniu nr 9 i mensa ołtarzowa w sali obradowej na pierwszym piętrze, *Ibid.*, l. 22r, 23v.

175 *Ibid.*, l. 17v, 23v.

176 *Ibid.*, l. 21r, 23v.

177 *Ibid.*, l. 25v.

malowanym, gdzie imię Jezus i w górze orzeł¹⁷⁸. Ten przekaz ikonograficzny może być interpretowany nie tylko jako ukłon pod adresem fundatorów, poprzez nawiązanie do ich herbu rodowego, ale też jako odniesienie do popularnych w kręgu zakonu przedstawień triumfującego Ignacego Loyoli¹⁷⁹.

Innym wskaźnikiem poziomu kultury materialnej była częstotliwość występowania mebli obitych skórą lub tkaninami oraz ewentualnie wartość wykorzystywanych materiałów. W domach szlacheckich wiązało się to z ostentacją i funkcjami reprezentacyjnymi, jakie przypisywano konkretnym meblom¹⁸⁰. W przypadku kolegium nieświeskiego lustratorzy wymieniają najczęściej skórę (19 wzmianek), sukno (10 wzmianek) i płótno (6 wzmianek). Popularnością cieszył się też drelich¹⁸¹. Była to mocna, gęsta tkanina lniana lub konopna, w kostki lub w paski, wyrabiana na Śląsku i w Małopolsce¹⁸². Pojawiają się także wzmianki o tkaninach drukowanych¹⁸³, które w XVIII wieku zyskały popularność na fali importu bawełny ze Wschodu¹⁸⁴. Do modnych przedmiotów należały także krzesła oplatanie trzcina królewiecką¹⁸⁵. Równocześnie należy podkreślić, iż droższe tkaniny, takie jak kitajka, atlas, adamaszek i aksamit, występowały tylko w sferze *sacrum*. Podobną uwagę można sformułować w odniesieniu do zdobień poszczególnych materiałów. Wspomniana już procedura drukowania stanowiła najtańszy sposób uzyskania wzorów zdobniczych na materiale. Wobec tego haft i koronki pozostawały cechą paramentów kościelnych¹⁸⁶. Tylko trzy przedmioty, i to o małych rozmiarach, przechowywane w kolegium nieświeskim, cechowały się bogatszym zdobnictwem¹⁸⁷. W pomieszczeniach z większą liczbą mebli tego samego rodzaju, obicia często były niejednakowe¹⁸⁸. Zjawisko to skłania do przyjęcia tezy, że me-

178 *Ibid.*, l. 19r.

179 Jedno z nich zachowało się na fasadzie kościoła jezuickiego w Poznaniu.

180 Jarosław Dumanowski, *op. cit.*, p. 63.

181 W przypadku Nieświeża wzmiankowano go trzy razy, ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 180б, 22, 26. W Słucku natomiast znajdowało się 5 krzeseł obitych tą tkaniną, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спп. 538, апк. 9.

182 Irena Turnau, *Słownik ubiorów: tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa: Semper, 1999, p. 47.

183 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 18, 19 230б. W apartamencie rektora zastano „krzesel pięć druczkiem cyfry okrągłe z osobami i kwiatkami objane siedzenie”, *Ibid.*, l. 25v.

184 Irena Turnau, *Historia europejskiego włókiennictwa od XIII do XVIII w.*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987, p. 156; Janina Chruszczyńska, Ewa Orlińska-Mianowska, *Tkaniny dekoracyjne. Przewodnik dla kolekcjonerów*, Warszawa: Arkady, 2009, p. 23.

185 ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 23.

186 *Ibid.*, l. 33. Zob. Janina Chruszczyńska, Ewa Orlińska-Mianowska, *op. cit.*, p. 300, 305–306.

187 Na pierwszym piętrze odnotowano „krzesło tapisierskiej roboty polamane” i taborecik, ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 21, 23. Inny taborecik był obity „włóczką wyszywaną”, *Ibid.*, l. 22v.

188 Na przykład w pokoju ministra odnotowano „krzesło jedno czarną skórą obite, już trochę zepsute, drugie krzesło obite płóciennym druczkowym, trzecie krzesło skórą turecką wybijane ze złotem”, *Ibid.*, l. 19r. W pomieszczeniu nr 10 na pierwszym piętrze znajdowały się dwa krzesła: „jedne skórą obite, a drugie drylichowe”, *Ibid.*, l. 22r. Także pomieszczenie nr 11 było wyposażone w dwa krzesła, z których jedno było „skórą żółtą obite”, a drugie „suknem niebieskim”, *Ibid.*

ble były raczej przypadkowo dobrane i naprawiane w różnym okresie. Czasami lustratorzy wymieniają tylko obicie siedzenia, które szybciej ulegało zniszczeniu, podczas gdy oparcie pozostawało stare¹⁸⁹. Wiele przedmiotów wykazywało oznaki zużycia, nawet w pomieszczeniach o charakterze reprezentacyjnym¹⁹⁰.

Uzupełnieniem wyposażenia wewnątrz były instrumenty precyzyjne. Występowały one głównie w aptece, gdzie były niezbędne do przyrządzania leków, lub w pomieszczeniach szkolnych, gdzie służyły do wyjaśniania zjawisk przyrody. Znaczenie tych ostatnich przedmiotów wzrosło w wyniku reformy szkolenia jezuickiego, która znalazła odzwierciedlenie m.in. w tworzeniu gabinetów osobliwości i obserwatoriów astronomicznych w Wilnie, w Warszawie i w Poznaniu¹⁹¹. Przedmioty były gromadzone zależnie od możliwości finansowych i od potrzeb dydaktycznych danego kolegium, głównie z inicjatywy wykładowców. Przejawy zainteresowania nowoczesną nauką występowały nawet na prowincji¹⁹².

W przypadku badanych kolegiów pojawiają się w tym zakresie wyraźne różnice: o ile jezuici słuccy prawie w ogóle nie posiadali instrumentów¹⁹³, o tyle w Nieświeżu, w związku z prowadzeniem kursu matematyki w latach 1770–1773, znajdujemy zaczątki gabinetu fizycznego. Przechowywane w nim narzędzia pozwalały na przeprowadzanie eksperymentów z zakresu elektrostatyki i hydrauliki¹⁹⁴. Inne interesujące przedmioty znajdowały się w sali obradowej na pierwszym piętrze. Były to dwa globusy „na postumentach obracające się” oraz „cyrkuł z galką Mercurii et Veneris planetarum”¹⁹⁵. Globusy, stanowiące popularny przedmiot kolekcjonerstwa w rezydencjach magnackich i patrycjuszowskich, w kręgu jezuitów nabierały dodatkowego znaczenia: podobnie jak mapy miały one unaocznnić globalny horyzont działalności Towarzystwa¹⁹⁶. Zainteresowanie orbitą

189 W pomieszczeniu nr 12 lustratorzy odnotowali krzesło obite „do połowy skórą, a siedzenie sukmem zielonym starym”, *Ibid.*

190 Tak było w izbie gościnnej, gdzie stało „krzesło jedne czerwonym sukmem obite podarte z brzegów”, *Ibid.*, l. 19r. W pomieszczeniu nr 12 na pierwszym piętrze lustratorzy zauważyli „krzesło z paręczami skórą obite, już miejscem obdarte”, *Ibid.*, l. 22r.

191 Stanisław Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Księży Jezuitów, 1933 (II wyd. tamże 2003), p. 340–369; Kazimierz Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów: studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2007, p. 473.

192 Zbiory posiadane w niedalekim Nowogródku można nawet uznać za bogate, НГАБ, ф. 27, воп. 6, спр. 23, арк. 55аав.

193 Lustratorzy zanotowali: „Dyjoptę mosiężną bez sztuki jednej w futerale czerwona skórą obitym, z antabką i narożnikami mosiężnymi we 100 zł. zastawną”, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 9.

194 Lustratorzy odnotowali następujące instrumenty: „Koło drewniane na kulbie żelaznej na podestale potrójnym, osadę elektryki z szrubami żelaznymi bez szkła, drugi instrument, albo machinę z dwoma wielkimi ześcianami wazonami, czterema rurkami z sobą spojonymi w osadzie drewnianej, krzyż drewniany z czterema sznurami z kółkami przy nich wiszącymi”, ПГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, а. 200б.

195 *Ibid.*, l. 23v.

196 Marcus Friedrich, *Der lange Arm Roms? Globale Verwaltung und Kommunikation im Jesuitenorden 1540–1773*, Frankfurt am Main–New York: Campus, 2011, p. 391.

Wenus wynikało natomiast najprawdopodobniej z przeprowadzonej w 1761 roku obserwacji zaćmienia słońca przez tę planetę¹⁹⁷.

Odrębną kategorię instrumentów precyzyjnych tworzyły zegary mechaniczne. W domach szlacheckich były one traktowane jako wyroby jubilerskie, świadczące o statusie właściciela. Wystawiano je z dumą niezależnie od tego, czy były zepsute lub zdekompletowane¹⁹⁸. W kręgu jezuitów kontrola upływu czasu odgrywała ważną rolę, gdyż pozwalała ustalić porządek dnia i regulować rytm życia wspólnoty¹⁹⁹. Dlatego zegary umieszczano tradycyjnie na wieży kolegium, ponadto szczególnie ceniono wśród zakonników umiejętności ich budowania i naprawiania²⁰⁰. W XVIII wieku zegary pojawiły się także we wnętrzach. Ponieważ prawo zakonne zakazywało indywidualnego posiadania tego typu przedmiotów²⁰¹, były one uważane za część wyposażenia domowego i lokowane w najbardziej reprezentacyjnych pomieszczeniach. Przypadek kolegium nieświeskiego, gdzie w pokoju rektora znajdował się zegar londyński²⁰², nie był pod tym względem odosobniony²⁰³. Także w Ślucku lustratorzy odnotowali obecność zegara „bijącego w szufladzie”²⁰⁴. Wspomniane zegary miały wartość użytkową. Świadczy o tym fakt dbałości zakonników o sprawność tego typu przedmiotów.

Higiena i odpoczynek

Zagadnieniem związanym z szeroko pojętą kulturą materialną jest podejście do higieny osobistej i odpoczynku. Św. Ignacy Loyola przywiązywał dużą wagę do zdrowia podwładnych, które stanowiło niezbędny warunek do prowadzenia pracy duszpasterskiej i nauczycielskiej. Stąd wynikało jego umiarkowane podejście do umartwień ciała²⁰⁵. Ponadto zalecano dbałość o wygląd zewnętrzny, co nie musiało być skutkiem ulegania świeckim poglądom, lecz sposobem pozyskiwania zaufania i przychylności dobroczyńców, a przez to łatwiejszego dostępu do

197 Stefan Łuski w Warszawie obserwował to zjawisko. Zob. *Kurier Warszawski*, 1761, nr 23, 6 VI 1761.

198 Jarosław Dumanowski, *op. cit.*, p. 176.

199 *Institutum Societatis Iesu*, Pragae: typis Universitatis Carolo-Ferdinandae in Collegio Societatis Iesu ad S. Clementem, 1757, t. I, p. 393.

200 Jan Poplatek, Jerzy Paszenda, *Słownik jezuitów artystów*, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1972, p. 64.

201 *Institutum Societatis Iesu*, t. II, p. 251, 306.

202 „Zegar londyński bijący same godziny, tarcza posrebrzana, dni miesiąca skazująca, z dwoma w górze galkami pozłocistymi, futerał czarny niby hebanowy”, PTAΔA, φ. 1603, on. I, Δ. 51a, Λ. 2606.

203 W Akademii Wileńskiej odnotowano na przykład: „Zegar wielki angielski godziny i kwadran- sy bijący i też sekundy wskazujący”, Vilniaus universiteto bibliotekos Rankraščių skyrius, F2, DC6, p. 196.

204 HΓAB, φ. 1781, вон. 27, снр. 538, арк. 9.

205 *Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz normy uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*, Warszawa–Kraków: Wydawnictwo WAM, 2001, § 300.

wiernych. Zgodnie z podejściem do człowieka jako jedności ciała i duszy ojcowie Towarzystwa rozumieli przydatność odpoczynku²⁰⁶. Podział czasu na modlitwę, pracę intelektualną i umiarkowane ćwiczenia fizyczne miał przyczynić się do zachowania zdrowia. Zasady te starano się wpajać również młodzieży zakonnej i studentom świeckim. W tym kontekście należy podkreślić zwyczaj cotygodniowego odpoczynku i spacerów, które zwykle odbywały się we czwartki²⁰⁷.

W kwestii urządzeń przeznaczonych do utrzymania higieny osobistej prawodawstwo zakonne nie zawierało szczegółowych przepisów. Stosowanie konkretnych rozwiązań zależało więc od uwarunkowań klimatycznych, fizycznych i technologicznych w danym kraju. Przedmiotem usilnych starań było zaopatrywanie w wodę i odprowadzanie ścieków, co miało znaczenie nie tylko z punktu widzenia sanitarnego, ale też w działalności gospodarczej prowadzonej na terenie klasztorów. Zarówno w Nieświeżu, jak i w Słucku dopływ wody zapewniały studnie, znajdujące się w pobliżu zabudowań gospodarczych, a zwłaszcza browaru, który zużywał duże ilości wody²⁰⁸. Wobec braku badań archeologicznych i informacji pisemnych, w przypadku omawianych kolegiów nie sposób ustalić, w jaki sposób odprowadzano ścieki. Wiadomo skądinąd, że jezuita z innych placówek dbali o budowę kanalizacji²⁰⁹. W Nieświeżu najprawdopodobniej ścieki wpadały do stawu zamkowego, znajdującego się w pobliżu kolegium. W Słucku natomiast takie rozwiązanie musiało przysparzać większych trudności ze względu na odległość kolegium od rzeki Słucz.

Wewnątrz domu higienę osobistą zapewniały specjalne meble wyposażone w umywalkę, zwane *lavacrum*. W Nieświeżu lustratorzy naliczyli 16 sztuk²¹⁰. W praktyce jedna umywalka przypadła na nieco ponad dwóch mieszkańców domu. Ponadto spełnianie potrzeb fizycznych nie wymagało w Nieświeżu wyjścia na zewnątrz. Gmach klasztorny był bowiem wyposażony w wychodki (*locum privatum* albo *locum secessus*) zarówno na parterze, jak i na pierwszym piętrze²¹¹. Wagę przywiązywano także do zachowania czystości przy stole. W obu placówkach refektarze były wyposażone w stosowne urządzenia do mycia rąk²¹².

Możliwość aktywnego wypoczynku zapewniała zieleń wokół gmachu klasztornego. W Słucku jezuita mogli oddychać świeżym powietrzem na dziedzińcu

206 *Ibid.*, § 298–299.

207 *Wychowanie fizyczne*, EWJ, p. 766.

208 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 28. W Nieświeżu druga studnia znajdowała się koło piekarni, *Ibid.*, l. 28v. Także w Słucku były dwie studnie ze względu na lokalizację zabudowań gospodarczych w dwóch miejscach, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, снр. 538, арк. 5ААВ.

209 Takie starania podjęli na przykład jezuita warszawscy. Hist. domus professae et coll. Varsaviensis 1714, ARSI, Lituania 46, f. 125r.

210 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 16, 19, 210б–23, 24–250б.

211 *Ibid.*, l. 18r, 24r.

212 W stolicy ordynackiej lustratorzy odnotowali „stolik przykredensowy dla wody ściakającej”, *Ibid.*, l. 17v. W Słucku dostępny był lawaterz cynowy, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, снр. 538, арк. 14.

pomiędzy furtą a budynkiem rezydencji lub w ogrodzie położonym pomiędzy tym gmachem a skarbcem²¹³. W Nieświeżu natomiast ojcowie Towarzystwa mogli spacerować po kwadratowym dziedzińcu w obrębie klasztoru lub w ogrodzie na jego tyłach, z widokiem na staw zamkowy²¹⁴. Na terenie tego ogrodu wykopano staw, w środku którego usypano wysepkę. Wzniesiono na niej altankę²¹⁵.

Do celów dłuższego odpoczynku, który zazwyczaj miał miejsce w sierpniu po zakończeniu zajęć szkolnych, jezuita budowali rezydencje wypoczynkowe na terenie majątku położonego najbliżej kolegium, w sąsiedztwie istniejącego tam zabudowania folwarcznego. Willa kolegium nieświeckiego znajdowała się w Rudawce, w odległości około 8 km od miasta²¹⁶. Jezuita wzniesli tam jednopiętrowy budynek murowany, kryty dachówką²¹⁷. Bliżej kolegium położona była willa jezuitów słuckich w Padzierzu, około 5 km od ich miejskiej siedziby²¹⁸. Przybrała ona kształt dwukondygnacyjnego, drewnianego budynku z dachem mansardowym i obszernym gankiem²¹⁹. Most ułatwiał dostęp do tej majątności, pięknie położonej nad rzeką Słucz²²⁰. W ogrodzie zbudowano łaźnię²²¹, urządzono przestrzeń do gry w kręgle, a jeden pokój w willi wyposażono w bilard²²². Rozplanowanie budynku i jego wyposażenie ruchome świadczą równocześnie o trosce o zachowanie poziomu życia duchowego i przyzwyczajęń nabytych podczas pobytu w klasztorze. Oba wspomniane budynki miały kaplicę i refektarz. Tzw. *loca necessaria* mogły natomiast znajdować się na zewnątrz²²³.

Żywność i używki

Dziedziną, w której w XVIII wieku doszło do głębokich przemian, było wyżywienie i konsumpcja. Jak już wspomniano, w tym stuleciu rozpowszechniły się produkty dotychczas uważane za elitarne. Uwaga ta dotyczy nie tylko napojów, takich jak herbata, kawa czy czekolada, ale też innych upraw (np. ziemniak) oraz

213 *Ibid.*, l. 2r–v.

214 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 20, 28.

215 Według opisu lustratorów była ona „malowana wszystka, intus et ab extra, i daszek malowany, z różnemi festonami, do niej mostek przechodni”, *Ibid.*, l. 28r.

216 Majątek ten został nadany jezuitom przez Zygmunta Karola Radziwiłła, Stanisław Załęski, *op. cit.*, t. IV, cz. 1, p. 430.

217 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 38, л. 2.

218 Ów niewielki majątek zawdzięczali zakonnicy dobroczynności Karola Filipa, palatyna neuburskiego. Stąd go nazwano *Carolovilla*, Stanisław Załęski, *op. cit.*, p. 1614. Willę zbudowano w 1721 roku, a w następnym wyposażono. Hist. coll. Slucensis 1721, ARSI, Litwania 47, f. 51r; Hist. coll. Slucensis 1722, *Ibid.*, f. 51v.

219 LMAVB RS, f. 21, Nr. 1445, k. 135r.

220 *Ibid.*, l. 134v.

221 *Ibid.*, l. 135r–v.

222 Hist. coll. Slucensis 1722, ARSI, Litwania 47, f. 51^v.

223 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 38, л. 4.

gatunków zwierząt hodowlanych (indyk). Inny aspekt procesu „kurczenia się” świata polegał na stopniowym ujednocianiu kultury materialnej elit. Prym wiodła w tym zakresie kultura francuska, która stała się przedmiotem naśladowania nie tylko w dziedzinie stroju i mody, ale też stołu²²⁴.

Na wyżywienie jezuitów należy spojrzeć zarówno w kontekście ogólnego prawodawstwa zakonnego i duchowości jego założyciela, jak i na tle lokalnych uwarunkowań, które wpływały na aktywność ojców Towarzystwa. Św. Ignacy poświęcił jedzeniu aż osiem punktów w trzecim tygodniu *Ćwiczeń duchownych*²²⁵. Zainteresowanie tym aspektem życia wiązało się z ogólną troską o ciało²²⁶. Ostrzegając egzercytantów przed nieumiarkowanym przywiązaniem do żywności i napojów oraz zalecając wstrzemięźliwość, założyciel Towarzystwa wykazywał równocześnie wyrozumiałość wobec indywidualnych potrzeb współbraci. W porównaniu z innymi zgromadzeniami zakonnymi, efektem pragmatyzmu św. Ignacego była niewielka liczba przepisów dotyczących sposobu wyżywienia oraz zasadniczy brak zakazów co do określonych artykułów spożywczych²²⁷.

Produkty żywnościowe pochodziły zazwyczaj z folwarków kolegium. W latach nieurodzaju dokupywano je na lokalnym rynku lub otrzymywano w darze od dobroczyńców. Dokonać analizy sposobu żywienia jezuitów pozwala spis wiktualiów dostarczanych co miesiąc do kolegium słuckiego, które miały zaspokoić potrzeby 25 zakonników i 31 służących²²⁸. Niestety, brak podobnych informacji dla placówki nieświeskiej uniemożliwia porównanie. Wspomniane materiały źródłowe pozwalają jedynie na określenie ogólnej dostępności artykułów spożywczych. Nie sposób natomiast ustalić porcji dziennej jezuitów ze względu na to, że z tych samych dostaw korzystała także służba. Ponadto niekoniecznie mieszkańcy domu musieli spożywać w całości przyrządzone potrawy. To, co zostawało po posiłkach, było bowiem rozdawane ubogim przy furcie klasztornej.

Wyżywienie mieszkańców kolegium słuckiego było w każdym razie zróżnicowane i jak na owe czasy dość bogate. Podstawę diety stanowiły zboża i warzywa. Przeważnie sprowadzano mąkę żytnią, a w dalszej kolejności pszenną. Spośród kasz dominowały jęczmień i gryka. Warzyw dostarczały ogrody folwarczne. Były to przede wszystkim kapusta biała, boćwina, buraki, marchew, rzepa, cebula i pietruszka.

Duży wpływ na dobór źródeł białka i tłuszczu miały nie tyle uwarunkowania ekonomiczne, ile nakazy o charakterze religijnym. Charakterystyczna dla polskiej

224 *Księga szafarska dworu Jana III Sobieskiego 1695–1696*, oprac. J. Dumanowski et al., Warszawa: Muzeum Pałac w Wilanowie, 2013, p. 12.

225 Św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, przeł. J. Ożóg, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2002, § 210–217.

226 Zob. Philip Shano, Dining with St. Ignatius of Loyola. Rules for Regulating One's Eating, in: *The Way*, 52 (2013), nr 4, p. 9–22.

227 Zakazywano jedynie spożywania pokarmów i napojów poza domem zakonnym. *Institutum Societatis Iesu*, t. II, p. 76, 103.

228 ГІАБ, ф. 1781, воп. 27, спп. 538, арк. 53аав.

kultury jedzenia była bowiem znaczna liczba i surowość postów, które wykluczały spożywanie nie tylko mięsa, ale i nabiału²²⁹. Pomimo tego faktu w kolegium słuckim źródła białka były bardzo zróżnicowane. Należały do nich niewielkie ilości produktów pochodzenia roślinnego (groch i bób) oraz znaczniejsze produktów pochodzenia zwierzęcego. Co miesiąc pozyskiwano 120 sztuk sera i 720 jaj²³⁰. Wśród gatunków mięs pierwszoplanowe znaczenie miały wołowina (4 sztuki), cielęcina (4 sztuki) i baranina (8 sztuk). Co miesiąc sprowadzano także po dwa wieprze i 20 prosiąt lub 3 kabany. Ze świni pozyskiwano przede wszystkim słoninę. Samo mięso natomiast nie należało do najbardziej popularnych artykułów spożywczych²³¹. Odrębną kategorię tworzył drób. Co miesiąc placówka otrzymywała 40 kur, 24 gęsi, 20 kaczek, 8 kapłonów i tyleż indyków. Na uwagę zasługuje obecność w tym wykazie kapłonów, które uchodziły za smakołyk świątecznego stołu²³². Obok nich pojawiały się również indyki, które w XVIII wieku zaczęto częściej przyrządzać według odrębnych przepisów²³³.

Ważne miejsce na stole szlacheckim zajmowały ryby słodkowodne, z przyrządzenia których w opinii cudzoziemców słynęli polscy kucharze. Ze względu na konieczność przestrzegania postów zakonnicy prowadzili hodowlę ryb w swoich majątkach. W przypadku kolegium słuckiego ryby pozyskiwano z Branczyc²³⁴. Do Nieświeża trafiały natomiast z jeziora Świącice²³⁵. W inwentarzu kolegium słuckiego nie wskazano, niestety, w jakich ilościach je sprowadzano. Zależało to na pewno od sezonu i od poziomu narybienia stawów. Ich wartość wynosiła w każdym razie kwotę 100 złotych miesięcznie. Ryby słodkowodne nie wyczerpywały asortymentu kuchni kolegium jezuickiego. W Nieświeżu i w Słucku przechowywano beczki ze śledziami²³⁶. Jezuici słuccy jedli ponadto sztokfisz²³⁷. Produkty te sprowadzano zazwyczaj z Królewca²³⁸.

Wobec braku przepisów kulinarnych nie sposób ustalić sposobu przyrządzania potraw w badanych kolegiach. Można jednak przypuszczać, że kuchnia

229 W połowie XVIII wieku poszczono w piątki i w soboty oraz w wigilie wszystkich najważniejszych świąt kościelnych. Zaniechano natomiast postu w środy. Zob. Jan Kracik, Post po staropolsku, in: *Nasza Przeszłość*, 75 (1991), p. 65–90.

230 Przeliczając na liczbę mieszkańców, dawałoby to średnio 12 jaj na osobę miesięcznie, czyli mniej niż jedno jajo co dwa dni.

231 *Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów i innych słodkości, a także przyrządzania wszelakich potraw, pieczenia chleba i inne sekreta gospodarskie i kuchenne*, oprac. J. Dumanowski i R. Jankowski, Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 2011, p. 65.

232 *Księga szafarska*, p. 19.

233 Stanisław Czerniecki, *Compendium ferculorum*, oprac. J. Dumanowski i M. Spychaj, Warszawa: Muzeum Pałac w Wilanowie, 2009, p. 95, 127.

234 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 53аДВ.

235 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, д. 43, л. 130б.

236 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, д. 51, л. 16v; НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 13.

237 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 13.

238 РГАДА, ф. 1603, оп. 5, д. 334I, л. 1.

rozwyłała się tam podobnie jak na dworach średniozamożnej szlachty. Szczególnie interesująca jest w tym kontekście wzmianka o dwóch piecach w piekarni kolegium nieświeskiego, przeznaczonych do przyrządzania modnego wówczas ciasta francuskiego²³⁹.

Ze względu na niską jakość wody w dawnych stuleciach napoje fermentacyjne stanowiły ważne uzupełnienie diety, tworząc równocześnie element wkomponowujący się w obyczajowość szerokich warstw społecznych. Ponieważ w dawnej Rzeczypospolitej nadużywanie trunków nie należało do rzadkości, nie powinien dziwić fakt, że również w szeregach Towarzystwa pojawił się ten problem. Św. Ignacy szczególnie zalecał wstrzemięźliwość w picciu²⁴⁰, co z biegiem czasu znalazło odzwierciedlenie w szczegółowych uregulowaniach oraz w licznych upomnieniach przełożonych. Priorytetem dla władzy zakonnej stało się zwalczanie pijaństwa wśród koadiutorów świeckich i młodzieży zakonnej, która jeszcze nie była przyzwyczajona do surowej dyscypliny. Za nadużywanie alkoholu groziło wydalenie z Towarzystwa²⁴¹.

Zarówno w Nieświeżu, jak i w Słucku zapasy jezuickiej piwnicy były dość obfite. Prym wiodło piwo (42 beczki w Nieświeżu, 12 w Słucku)²⁴², produkowane w browarze kolegium z surowców dostarczanych przez folwarki. Produkt ten stanowił nie tylko ceniony napój ze względu na pożywność, ale również składnik wielu potraw, wśród których wyróżniały się polewki piwne²⁴³. Picie tylko piwa uznawano w kręgu Towarzystwa za dowód skromności i pokory zakonnej²⁴⁴. O intensywności spożywania tego napoju świadczyły nie tylko ilości magazynowane w piwnicach obu kolegiów, ale też obecność specjalnych naczyń w refektarzu²⁴⁵. Drugie miejsce wśród napojów zajmował miód pitny²⁴⁶, produkowany w oparciu o pasieki położone w dobrach kolegium. W razie braku surowca jezuici ubiegali się o dostawę z dworu magnackiego²⁴⁷. Warto podkreślić, iż pomimo spadku popularności tego napoju wśród szlachty w XVIII wieku, w kręgu jezuickim miód był nadal ceniony i spożywany w znacznych ilościach. Wreszcie, w piwni-

239 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 280б. Zob. też Jędrzej Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa: PIW, 1985, p. 78.

240 Św. Ignacy, *Ćwiczenia duchowne*, § 211.

241 *Pijaństwo*, EWJ, p. 507.

242 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 16v; НГАБ, ф. 1781, боп. 27, снр. 538, апк. 10.

243 Andrzej Klonder, *Napoje fermentacyjne w Prusach królewskich w XVI–XVII wieku (produkcja – import – konsumpcja)*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1989, p. 119.

244 Compendium vitae P. Joannis Łukaszewicz, ARSI, Lituania 63, f. 160r.

245 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, а. 51, л. 170б, 34.

246 W przypadku Nieświeża wymieniono jeden okseft (około 200 litrów) miodu starego już zaczęty, a pięć miodu rocznego. *Ibid.*, l. 34r. W Słucku znajdowały się dwie beczki miodu starego, a siedem młodego, НГАБ, ф. 1781, боп. 27, снр. 538, апк. 10.

247 W 1738 r. rektor słucki Jan Poszakowski poprosił Annę Katarzynę z Sanguszków o przysłanie kilku beczek tego napoju, J. Poszakowski do A.K. Radziwiłłowej, Słuck, 25 IX 1738, AGAD, AR, dz. V, nr 12212.

cach obu badanych placówek obecne było wino francuskie²⁴⁸. W XVIII wieku udoskonalenie techniki produkcyjnej sprawiło, że wina pochodzące z kraju nad Sekwaną stawały się coraz bardziej konkurencyjne wobec gatunków reńskich i węgierskich²⁴⁹. Równocześnie, sądząc po stosunkowo niewielkiej ilości zmagazynowanego napoju, można przypuścić, iż jezuici spożywali wino raczej w nadzwyczajnych okolicznościach.

Jedynym alkoholem, w przypadku którego źródła pozwalają dokładnie określić poziom konsumpcji, jest wódka. Należy mieć przy tym na uwadze, że temu napojowi przypisywano walory nie tylko żywieniowe, ale i lecznicze²⁵⁰. W Nieświeżu gorzałkę pędzono w browarze na terenie kolegium²⁵¹, podczas gdy w Słucku była dostarczana z folwarków²⁵². Miesięczna dostawa składała się tu z dwóch rodzajów wódki: 15 garców (czyli około 57 litrów) lepszego gatunku dla zakonników oraz takiej samej ilości gorszego sortu dla czeladzi. Każdy z 25 zakonników miał zatem dostęp do średniej porcji 76 ml dziennie. Zakładając, że najlepsze ówczesne wódki – słabsze niż dzisiejsze – mogły zawierać około 30 procent czystego alkoholu etylowego, można sądzić, że ilość spożywanego etanolu dostarczanego przez wódkę wynosiła około 18 gramów dziennie. W przypadku służby domowej (31 osób), która otrzymywała wódkę słabszą (około 20% alkoholu), dawka etanolu oscylowała na poziomie 10 gramów dziennie. Gdy bierze się pod uwagę powszechną wówczas konsumpcję trunków, należy stwierdzić, iż jezuici nieświescy i słuccy zachowywali umiar w spożywaniu alkoholu.

Pomimo miejscowego pochodzenia żywności spożywanej przez zakonników, na stoły kolegiów jezuickich trafiały także artykuły importowane, jak choćby wspomniane już śledzie lub sztokfisz. Interesujący pod tym względem dokument stanowią rachunki, wystawione przez kupców królewieckich za produkty sprowadzone na potrzeby kolegium nieświeskiego w 1710 roku²⁵³. Podanych w nich ilości nie można uznać za miarodajne, ponieważ w tym właśnie okresie jezuici nieświescy podnosili się ze zniszczeń dokonanych cztery lat wcześniej podczas najazdu szwedzkiego. Trudno jest ponadto uznać, jaką rolę określone produkty odgrywały w codziennym wyżywieniu zakonników. Niektóre artykuły były bowiem traktowane nie tylko jako smakołyki, ale też jako składniki leków.

Zachowane źródła świadczą w każdym razie o rozmaitych potrzebach jezuitów. Oprócz papieru i farb z zagranicy sprowadzono liczne produkty śródziemnomorskie: szafran, kapary, kumin rzymski, migdały i oliwki. Zastosowanie

248 Odnotowano jeden okseft zaczęty w Nieświeżu i jedną kufę w Słucku, РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 34; НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 10.

249 Andrzej Klonder, *op. cit.*, p. 49, 96.

250 *Ibid.*, p. 116.

251 Znajdowały się w nim dwa alembiki z przyrządami, РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 340б.

252 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 53аав.

253 РГАДА, ф. 1603, оп. 5, л. 3341.

zarówno w farmacji, jak i w kuchni, głównie jako przyprawy, znajdowały także oliwa genueńska i cytryny. Spośród produktów północnoeuropejskich importowano przede wszystkim suszone ryby morskie. Do artykułów pochodzenia polskiego należały natomiast słynne pierniki toruńskie²⁵⁴.

Do towarów importowanych, mających charakter używki, należał także tytoń. Obok funkcji ucieśnego sposobu spędzania czasu roślinie *Nicotiana Tabacum* przypisywano właściwości lecznicze, co pozwoliło jej wejść do kategorii specyfików aptecznych²⁵⁵. Równocześnie ten rodzaj konsumpcji stał się wyrazem statusu społecznego, co znalazło wyraz m.in. w modzie na tabakierki, panującej w Rzeczypospolitej czasów saskich²⁵⁶. Tytoń wywoływał w środowiskach kościelnych kontrowersje teologiczne i obyczajowe. Stanowisko jezuitów w tej materii uchodziło za umiarkowane²⁵⁷. Duchowni poprzestali ostatecznie na tym, że naganne jest palenie tytoniu, podczas gdy wolno zażywać tabaki²⁵⁸. Tytoń był sprowadzany już na początku XVIII stulecia na potrzeby kolegium nieświeskiego, i to w odmianie nadającej się do palenia²⁵⁹.

Obok samej diety ważnym wskaźnikiem kultury materialnej, związanym z jedzeniem, była zastawa stołowa, która pośrednio świadczy o zwyczajach żywniowych jej użytkowników. W XVIII stuleciu nastąpiły w tym zakresie zmiany porównywalne do tych, które miały miejsce w dziedzinie wyposażenia wnętrz. Ugruntowana została rola widelca, nie bez powodu uważanego za wyznacznik kultury dworskiej²⁶⁰. Brzemienna w skutki była ponadto zmiana funkcji takich produktów, jak kawa, herbata, czekolada i cukier, które przestały być uważane za leki, aby stać się przedmiotem częstszego spożycia²⁶¹. W wyniku tego procesu pojawiły się przybory przeznaczone do ich serwowania. Tendencje te szły w parze z pojawieniem się nowych, wyspecjalizowanych naczyń stołowych (solniczki, cukierniczki, octownice), co wiązało się z podawaniem potraw mniej przyprawionych, które można było doprawić po podaniu na stół. Wreszcie rozpowszechniły się znane wcześniej materiały (szkło, fajans) oraz pojawiły się nowe (porcelana).

Wyposażenie refektarzy w Nieświeżu i w Słucku przedstawiało się nowocześnie pod względem zawartości, a skromnie w porównaniu z zamożną szlachtą.

254 *Ibid.*, l. 1r.

255 Roman Marcinek, *Sławne ziele zwane tabaką*, Warszawa: Muzeum Pałac w Wilanowie, 2012, p. 28–29.

256 Jędrzej Kitowicz, *op. cit.*, p. 292–294.

257 Roman Marcinek, *op. cit.*, p. 69.

258 *Ibid.*, p. 174.

259 Sprowadzono „2 funty tabaki brazylijskiej i 18 ¾ funtów i 2 rulki tabaki holenderskiej”, PTAΔA, ф. 1603, оп. 5, А. 3341, А. 506.

260 Norbert Elias, *Przemiany obyczajów w cywilizacji Zachodu*, przeł. T. Zabłudowski, Warszawa: PIW, 1980, p. 88–89.

261 W przypadku cukru i kawy decydujący był rozwój plantacji na Antylach francuskich, Ewa Wendland, *op. cit.*, p. 68–70; *Moda bardzo dobra smażenia*, p. 61–63.

Można zatem stwierdzić, iż jezuicka zastawa stołowa spełniała wymogi ówczesnej etykiety, przy równoczesnym przestrzeganiu zasad pokory i ubóstwa zakonnego. Uwaga ta dotyczy szczególnie materiału używanego w produkcji talerzy i sztućców. Dominował w tym zakresie stop cyny i ołowiu, określane mianem cyny²⁶². Był to materiał dostępny, który zużywał się szybko, ale za to był łatwy do przetopienia i obróbki²⁶³. Cyna była tańsza niż srebro, które tradycyjnie wykorzystywano w produkcji zastaw stołowych dla zamożnej szlachty. Srebrna łyżka stanowiła sama w sobie atrybut szlacheckości, wyróżniający nawet najuboższego szlachcica²⁶⁴. Przynależność do zakonu wymagała od jezuitów rezygnacji z niektórych elementów typowych dla szlacheckiego stylu życia. Bardzo charakterystycznym zjawiskiem jest pod tym względem brak srebra stołowego. Ów metal szlachetny był zastrzeżony wyłącznie dla sprzętu liturgicznego. Drugim najczęściej stosowanym materiałem, przynajmniej w przypadku talerzy, była niższej jakości ceramika, określana jako glina. Droższe fajanse występowały jedynie w Słucku i zapewne były używane przy najbardziej uroczystych okazjach. Odnotować należy całkowity brak porcelany, która w kręgu szlachty zastąpiła w drugiej połowie XVIII wieku srebro jako wyznacznik wysokiej pozycji społecznej²⁶⁵.

Pomimo braku porcelany zauważyć można recepcję innych nowości typowo osiemnastowiecznych. Obecne były widelce, które razem z nożami tworzyły pełne komplety sztućców²⁶⁶. Ponadto pojawiły się naczynia stołowe o specyficznym przeznaczeniu. Na przykład w Nieświeżu lustratorzy odnotowali solniczki, octownice i karafinki do musztardy²⁶⁷. W Słucku natomiast używano imbryczka do herbaty i cukierniczki blaszanej²⁶⁸.

Na uwagę zasługują również naczynia szklane, które w XVIII stuleciu ewoluowały z ograniczonej grupy przedmiotów (flaszki i szklance) do bardziej wszechstronnego asortymentu²⁶⁹. W refektarzu nieświeskim do podawania napojów używano 60 butelek „szkła czarnego” i 30 karafinek „szkła białego”²⁷⁰. W picciu posługiwano się 44 kielichami różnej wielkości. W Słucku zestaw naczyń szklanych był bardziej zróżnicowany. Zaliczały się do niego nie tylko butelki i flaszki

262 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 330б; НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 14.

263 Jarosław Dumanowski, *op. cit.*, p. 84–86.

264 Andrzej Pośpiech, Srebrna łyżka – probierz szlacheckiej zamożności? (Przykład Wielkopolski XVII wieku), in: *Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX. Materiały sesji zorganizowanej przez IHKM PAN, 20–22 maja 1991 r. w Warszawie*, red. J. Sztetyłło, Warszawa: Semper, 1992, p. 151–162.

265 Jarosław Dumanowski, *op. cit.*, p. 73.

266 W przypadku Nieświeża odnotowano: „Nożów par z widelcami par 40”, РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 330б. W Słucku lustratorzy zapisali: „Nożów z widelcami par 20”, НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 84бв.

267 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 330б.

268 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спр. 538, арк. 14.

269 Zob. Jarosław Dumanowski, *op. cit.*, p. 98.

270 РГАДА, ф. 1603, оп. 1, л. 51, л. 34.

(z których jedna była przeznaczona do wódki), ale też inne, bardziej wyspecjalizowane naczynia, takie jak kielichy, lampy i szklanki oraz solniczka i tace²⁷¹. Ze względu na lokalizację wspomnianych przedmiotów w obrębie refektarza lub tzw. „dyspensy” należy sądzić, że naczynia szklane stanowiły przedmioty codziennego użytku, nie miały zaś odświętnego charakteru.

Udzielając odpowiedzi na pytania postawione na początku artykułu należy stwierdzić, iż jezuiti tworzyli charakterystyczną odmianę kultury materialnej wyższych warstw społecznych Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Specyficzny był przede wszystkim charakter jezuickiej zabudowy, który musiał uwzględniać potrzeby i zasady życia klasztorne. W tym kontekście jezuickie gmachy rezydencjonalne radykalnie różniły się od dworów zamożnej szlachty i pałaców magnaterii. Fakt ten nie wykluczał wprawdzie adaptacji budynków pierwotnie przeznaczonych dla świeckich, a później ofiarowanych jezuitom przez dobroczyńców, o czym świadczy przykład Słucka. Jednak były to rzadkie przypadki.

Tempo przyswajania nowinek pojawiających się lub rozpowszechniających się w XVIII wieku było w kręgu jezuickim dość szybkie. Uwaga ta dotyczy zarówno systemów ogrzewania i bezpieczeństwa, jak też umeblowania i zastawy stołowej. Jest to tendencja zastanawiająca, gdy bierze się pod uwagę fakt, że Nieśwież i Słuck stanowiły, pomimo obecności dworu Radziwiłłów, środowiska położone daleko od centrów gospodarczych i politycznych kraju, takich jak Wilno i Warszawa. O uleganiu modzie przez jezuitów trudno jest mówić wobec braku zachowanych przedmiotów. Pewien wpływ francuszczyzny jest jednak zauważalny w opisie poszczególnych mebli. Równocześnie ich zdobienia były zawsze podporządkowane dydaktycznym celom zakonu. W tym kontekście warto podkreślić, iż niektóre elementy wystroju wewnątrz nabierały w kręgu jezuickim specyficznego znaczenia, wykraczającego poza wyobrażenia świeckich. Świadczy o tym choćby kolorystyka mebli, niekiedy nasycona symboliką chrześcijańską, a także ukryty sens niektórych motywów zdobniczych, takich jak orzeł, lub skojarzenia wywoływane przez określone przedmioty (na przykład globusy).

W odróżnieniu od ostentacji, która panowała w środowisku szlacheckim, jezuiti ograniczali wykorzystywanie kosztownych materiałów i drogich technik zdobniczych. Jedwab, złoto i srebro, kamienie twarde, marmury i marmoryzacje, hafty i koronki funkcjonowały niemal wyłącznie w obrębie kościoła. Przyczyn takiej wyraźnej granicy między *sacrum* a *profanum* w sferze kultury materialnej należy doszukiwać się z jednej strony w hierarchii wartości zakonników, dla których świętość była czymś ważniejszym niż życie doczesne, a z drugiej strony w dobroczynności szlachty, która swoje starania wkładała przede wszystkim – samowolnie bądź z inspiracji ojców Towarzystwa – w upiększanie świątyni.

271 НГАБ, ф. 1781, воп. 27, спп. 538, л. 140б.

Przedmioty codziennego użytku wykorzystywane przez jezuitów stanowiły zatem tańsze warianty tych, które występowały w kręgu zamożnej szlachty. Miały zapewnić wygodę mieszkańców, bez przywiązywania przesadnej wagi do doskonałości wyrobu i jego stanu zachowania. Znamienne są pod tym względem na wół obdarte obicia mebli. Zgodnie z umiarkowanym podejściem założyciela zakonu do pokuty i umartwień cielesnych jezuita nieświescy i słuccy byli dalecy od idei całkowitego wyzbycia się wszelkich wygod. Niektóre nawyki i przyzwyczajenia, które mogły być wyniesione z domu szlacheckiego, jak na przykład picie herbaty czy zażywanie tabaki, były kultywowane w kręgu Towarzystwa, choć w formie i z intensywnością akceptowalną z punktu widzenia prawodawstwa zakonnego. Godne uwagi jest też inne ustępstwo na rzecz obyczajów elit szlacheckich, które skutkowało oddaleniem się od pierwotnej idei równości zakonników. Niektóre lokale, takie jak apartament ministra i rektora oraz izba gościnna, wyróżniały się bogactwem wystroju. Zjawisko to można tylko częściowo tłumaczyć funkcjami reprezentacyjnymi tych pomieszczeń, gdyż nawet alkowy przyległe do wspomnianych apartamentów były lepiej wyposażone niż cele zwykłych zakonników. Można w tym dostrzec znamienne różnicę w porównaniu ze skromnymi pokojami św. Ignacego, które zachowały się w rzymskim domu profesów przy kościele *Il Gesù*.

Źródła drukowane i literatura

- Institutum Societatis Iesu, auctoritate Congregationis Generalis XVIII meliorem in ordinem digestum, auctum et recusum*, t. I, Pragae: typis Universitatis Carolo-Ferdinandae in Collegio Societatis Iesu ad S. Clementem, 1757.
- Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz normy uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*, Kraków: Wydawnictwo WAM; Warszawa: Polskie Prowincje Towarzystwa Jezusowego, 2001.
- Kurier Warszawski*, 1761, nr 23, 6 VI 1761.
- Pragmatographia de legitimo usu ambrosyi tureckiej, to jest: Sposobu należytego zażywania kawy tureckiej, przez X. Tadeusza Krusińskiego S.J. Misjonarza Perskiego. Rzecz z rękopisma Jego wybrana y do druku podana*, Warszawa, 1769 (Reprint: Kórnik: Biblioteka Kórnicka, 1991).
- Ratio atque institutio studiorum SJ, czyli Ustawa szkolna Towarzystwa Jezusowego (1599)*, wstęp i opracowanie Kalina Bartnicka i Tadeusz Bieńkowski, Warszawa: „Ateneum”, 2000.
- Bednarski Stanisław, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Księży Jezuitów, 1933 (II wyd. tamże, 2003).
- Bernatowicz Tadeusz, *Miles christianus et peregrinus. Fundacje Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” w ordynacji nieświeckiej*, Warszawa: Neriton, 1998.
- Bieńkowska Irena, *Muzyka na dworze księcia Hieronima Floriana Radziwiłła*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2013.
- Chinois. Drezdeńska sztuka lakiernicza w pałacu wilanowskim*, red. M. Kopplin, przy współudziale A. Kwiatkowskiej, Münster: Museum für Lackkunst, 2006.
- Chinoiserie am sächsischen Hof – Mainstream oder Avantgarde?*, in: *Bücherwelten – Raumwelten. Zirkulation von Wissen und Macht im Zeitalter des Barock*, Hrsg. E. Tiller, Wien-Köln-Weimar: Böhlau Verlag, 2015, p. 307–334.
- Chruszczyńska Jadwiga, Orlińska-Mianowska Ewa, *Tkaniny dekoracyjne. Przewodnik dla kolekcjonerów*, Warszawa: Arkady, 2009.

- Craveri Benedetta, *Złoty wiek konwersacji*, przeł. J. Ugniewska-Dobrzańska, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2009.
- Czerniecki Stanisław, *Compendium ferculorum*, oprac. Jarosław Dumanowski i Magdalena Spychaj, Warszawa: Muzeum Pałac w Wilanowie, 2009.
- Ćwiczenia duchowne, przeł. Jan Ożóg, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2002.
- Dąbrowska Maria, *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII wieku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987.
- Dąbrowska Maria, Ogrzewanie wnętrz mieszkalnych w średniowieczu i czasach nowożytnych, in: *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 56 (2008), nr 3–4, p. 305–324.
- Dąbrowski Józef Edward, *Przewodnik dla ślusarzy*, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1876.
- Degiel Rafał, *Protestanci i prawosławni. Patronat wyznaniowy Radziwiłłów birzańskich nad Cerkwią prawosławną w księstwie słuckim w XVII wieku*, Warszawa: Neriton, 2000.
- Dimler Richard, *Studies in the Jesuit Emblem*, New York: AMS Press, Inc., 2003.
- Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 5: *Wielkie Księstwo Litewskie*, oprac. Alodia Kawecka-Gryczowa, Krystyna Korotajowa i Wojciech Krajewski, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1959.
- Dumanowski Jarosław, *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2006.
- Dymnicka-Wołoszyńska Hanna, *Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeiko (1702–1762)*, in: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXX, 1987, p. 299–306.
- Elias Norbert, *Przemiany obyczajów w cywilizacji Zachodu*, przeł. Tadeusz Zabłudowski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1654–1995*, red. L. Grzebień, Kraków: Wydawnictwo WAM, 1996.
- Friedrich Marcus, *Der lange Arm Roms? Globale Verwaltung und Kommunikation im Jesuitenorden 1540–1773*, Frankfurt am Main–New York: Campus, 2011.
- Grzebień Ludwik, *Dotychczasowa literatura o wkładzie jezuitów do nauki i kultury*, in: *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Kraków–Warszawa: Wydawnictwo WAM – Komitet Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk, 2004, p. 31–68.
- Grzeluk Izidor, *Słownik terminologiczny mebli*, Warszawa: PWN, 2000.
- Judkowiak Barbara, Z dziejów drukarni nieświeskiej w XVIII wieku, in: *Lituano-Slavica Posnaniensia*, 6 (1994), p. 121–130.
- Kamińska Zofia, *Manufaktura szklana w Urzeczcu: 1737–1846*, Warszawa: PWN, 1964.
- Kamińska Zofia, Z dziejów techniki szklarskiej w Polsce, in: *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 3 (1955), z. 4, p. 687–751.
- Kitowicz Jędrzej, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa: PIW, 1985.
- Klondorczyk Andrzej, *Napoje fermentacyjne w Prusach królewskich w XVI–XVII wieku (produkcja – import – konsumpcja)*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1989.
- Kołącz Jakub, *Słownik języka i kultury jezuitów polskich*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006.
- Kracik Jan, Post po staropolsku, in: *Nasza Przyszłość*, 75 (1991), p. 65–90.
- Krajcar Jan, The last princes of Sluck and the West, in: *Journal of Byelorussian Studies*, 3 (1975), p. 269–287.
- Kriegeseisen Wojciech, *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696–1763). Sytuacja prawna, organizacja i stosunki międzywyznaniowe*, Warszawa: Semper, 1996.
- Krótką nauką budowniczą dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego*, oprac. Adam Miłobędzki, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1957.
- Księga szafarska dworu Jana III Sobieskiego 1695–1696*, oprac. Jarosław Dumanowski et al., Warszawa: Muzeum Pałac w Wilanowie, 2013.
- Lesiński Jerzy, Spory o dobra neuburskie, in: *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. VI, Warszawa, 1996, p. 95–132.
- Łukaszewicz Józef, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego na Litwie*, Poznań: [S. n.], 1843.
- Łużyńska Ewa, *Architektura klasztorów cysterskich na Śląsku*, Poznań: Patria Polonorum, 1998.

- Łużyńska Ewa, *Architektura klasztorów cysterskich: filie lubiąskie i inne cenobia śląskie*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, 2002.
- Marcinek Roman, *Sławne ziele zwane tabaką*, Warszawa: Muzeum Pałac w Wilanowie, 2012.
- Mariani Andrea, Le fonti per lo studio della storia dei Gesuiti presso l'Archivio Statale Russo degli Atti Antichi di Mosca, in: *Archivum Historicum Societatis Iesu*, 83 (2014), nr 166, p. 343–396.
- Mariani Andrea, Między Płockiem a Połockim. Powstanie prowincji mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego jako wspólny efekt jezuickiej rutyny zarządzania i ingerencji magnaterii, in: *Nowożytnicze Zeszyty Historyczne*, t. 5: *Religia w epoce nowożytnej XVI–XVIII w. Polityka – społeczeństwo – kultura*, red. Ewa Kaźmierczyk, Kraków, 2013, p. 111–133.
- Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów i innych słodkości, a także przyrządzania wszelakich potraw, pieczenia chleba i inne sekreta gospodarskie i kuchenne*, oprac. Jarosław Dumanowski i Rafał Jankowski, Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 2011.
- Mucha Maria, *Hutnictwo szkła we wschodniej Wielkopolsce od XVII do początku XIX wieku*, rozprawa doktorska realizowana pod kierunkiem prof. J. Olczaka na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań, 2001.
- Mungello David E., *Curious Land: Jesuit Accommodation and the Origins of Sinology*, Honolulu: University of Hawaii Press, 1989.
- Mysłiński Michał, Majstersztyki ślusarzy krakowskich w XIX w., in: *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 60 (2012), z. 1, p. 119–132.
- Pasierb Janusz S., Problematyka sztuki w postanowieniach soborów, in: *Znak*, 16 (1964), nr 126.
- Pasierb Janusz S., *Sobory o sztuce*, Kraków, 1973.
- Paszenda Jerzy, *Budowle jezuickie w Polsce XVI–XVIII w.*, t. 1, Kraków: Wydawnictwo WAM, 1999.
- Pelc Janusz, *Obraz – słowo – znak. Studium o emblematyce w literaturze staropolskiej*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973.
- Pelc Janusz, *Słowo i obraz. Na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków: Universitas, 2002.
- Poplatek Jan, Paszenda Jerzy, *Słownik jezuitów artystów*, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1972.
- Pośpiech Andrzej, Srebrna łyżka – probierz szlacheckiej zamożności? (Przykład Wielkopolski XVII wieku), in: *Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX. Materiały sesji zorganizowanej przez IHKM PAN, 20–22 maja 1991 r. w Warszawie*, red. J. Sztetyllo, Warszawa: Semper, 1992, p. 151–162.
- Puchowski Kazimierz, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów: studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2007.
- Róż-Mielecka Dorota, *Barwy i kształty: ceramika chińska*, Wrocław: Muzeum Narodowe we Wrocławiu, 2012.
- Sapieha Tatiana, Działalność drukarni Radziwiłłów w Nieświeżu, in: *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Roćko, Warszawa: DiG, 2005, p. 173–184.
- Shano Philip, Dining with St. Ignatius of Loyola. Rules for Regulating One's Eating, in: *The Way*, 52 (2013), nr 4, p. 9–22.
- Smoleńska Barbara, Materiały do dziejów huty szklanej w Nalibokach, in: *Teki Archiwalne*, 1 (1953), p. 79–147.
- Sztuka baroku: architektura, rzeźba, malarstwo*, pod red. R. Tomana, przeł. B. Drag et al. Köln: H. F. Ullmann, 2000.
- Targosz Karolina, *Sauwanki w Polsce XVII w.: aspiracje intelektualne kobiet ze środowisk dworskich*, Warszawa: Retro-Art, 1997.
- Tomkiewicz Władysław, Polska sztuka kontrreformacyjna, in: *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. J. Pelc, Wrocław: Wydawnictwo PAN, 1970, p. 71–94.
- Turnau Irena, *Historia europejskiego włókiennictwa odzieżowego od XIII do XVIII w.*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987.
- Turnau Irena, *Słownik ubiorów: tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa: Semper, 1999.

- Tutzner Marian, Architektura średniowiecznych klasztorów i kościołów franciszkańskich w Polsce (Zarys problematyki), in: *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne*, z. 176: *Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo*, 13 (1989), p. 3–46.
- Ut pictura poesis, ut poesis pictura: o związkach literatury i sztuk wizualnych od XVI do XVIII wieku*, red. A. Bielak, P. Stępień, Warszawa: Uniwersytet Warszawski, 2013.
- Wendland Ewa, *Kawa, herbata i czekolada: nowe napoje XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej – ich wpływ na życie codzienne*, Toruń: Dom Wydawniczy DUET, 2008.
- Wolff Józef, *Kniazowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1895.
- Wyrobisz Andrzej, *Szkło w Polsce od XIV do XVII wieku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1968.
- Załęski Stanisław, *Jezuici w Polsce*, t. IV, cz. 4, Kraków: Wł. L. Anczyc, 1905.
- Zuba Krzysztof, Aptekarze i apteki w dobrach Radziwiłłów linii nieświeskiej w XVIII w., in: *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 49 (2001), z. 4, p. 345–366.
- Баженова Ольга, *Радзивиловский Несвиж. Ростиси костела Божьего Тела*, Минск: Харвест, 2010.

ANDREA MARIANI – historyk, ukończył studia z zakresu historii na Uniwersytecie Państwowym w Mediolanie i uzyskał stopień doktorski na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Do zainteresowań naukowych autora należy historia Towarzystwa Jezusowego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, ze szczególnym uwzględnieniem jego relacji z zamożną szlachtą.

E-mail: *mariani.andrea86@gmail.com*

DAIKTIŠKASIS NESVYŽIAUS IR SLUCKO JĖZUITŲ PASAULIS. TARP DVASININKO GYVENIMO REIKALAVIMŲ IR BAJORIŠKOSIOS TAPATYBĖS

ANDREA MARIANI

Poznanės Adomo Mickevičiaus universitetas

Viduramžių ir ankstyvųjų Naujųjų laikų vienuolynų visuomenėje daiktai įgydavo daug platesnę prasmę nei jų materialioji ar taikomoji vertė. Jie rodė priklausomybę luomui, išreiškė religinius idealus, stiprino konkrečios vienuolijos gyventojų bendrystės ir stabilumo jausmus. Jėzaus draugijos istorijai skirtoje istoriografijoje iki šiol nebuvo giliau tyrinėti klausimai, susiję su jėzuitų vienuolynų materialine kultūra ir jų ūkiu. Mokslininkų dėmesys daugiausia telktas į vienuolijų kultūrinę ir religinę veiklą, išryškinant jėzuitų indėlį Abiejų Tautų Respublikoje gyvenusių tautų kultūros, švietimo ir raštijos raidai. Tokiame kontekste jėzuitų daiktiškojo pasaulio tyrimai yra nauja tyrimų sritis, leidžianti ne tik išsamiau atskleisti vienuolijos vietą to meto visuomenėje, bet ir apčiuopti jos narių intelektualines ir dvasines formacijas.

Straipsnyje analizuojamos dvi Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės provincijoje – Nesvyžiuje ir Slucke – veikusios vidutinio dydžio jėzuitų kolegijos. Remiantis šiose kolegijose XVIII a. gyvenusių vienuolių materialinės aplinkos tyrimais, siekiama nustatyti, kiek bendrame to meto Abiejų Tautų Respublikos privilegijuotųjų sluoksnių kontekste jėzuitai buvo specifinės materialinės kultūros nešėjai, kiek jų daiktiškasis pasaulis atspindėjo bendrąją bajoriškąją materialinę kultūrą ir kaip greitai Nesvyžiaus ir Slucko jėzuitų bendruomenių nariai perimdavo aštuonioliktojo šimtmečio atnešamas materialinės kultūros naujoves.

Reikšminiai žodžiai: materialinė kultūra, kasdienybė, Jėzaus draugija, Nesvyžius, Sluckas.